

POGODA

Dzisiaj pogodnie z temperaturą najwyższą 80 F (26.7 C); wiatry północno-wschodnie z prędkością 12 mil/godz.

Jutro bez większych zmian, nieco ciepiej.

Wschód słońca o godz. 5:18 rano, zachód o godz. 8:29 wieczorem.

KALENDARZYK

Dzisiaj poniedziałek, 27 czerwca — Cyryla, Władysława.

Jutro wtorek, 28 czerwca — Ireneusza, Leona.

Pojutrze środa, 29 czerwca — Piotra i Pawła.

“BĄDŹMY DUMNI Z NASZYCH OSIĄGNIĘĆ

Wezwanie Papieża Do Austriaków

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Podwójne kryteria (str. 4)
- * Kronika Harcerska (str. 2)
- * Jacek Fedorowicz odpowiada — część I. (str. 5)
- * Kalendarzyk imprez ZNP (str. 3)
- * Janek do tablicy (str. 4)
- * Wiadomości sportowe (str. 5)
- * Ogłoszenia organizacyjne (str. 3)
- * Kremłowska polityka “Donikąd” (str. 2)

Dokonajcie Rachunku Sumienia

Przedwczesny Niepokój Żydów

Wiedeń (UPI) — Po piątkowym spotkaniu z papieżem Janem Pawłem II żydowscy przywódcy wyrazili niezadowolenie. Ojciec Święty mimo ich wyraźnych żądań nie zaapelował do Austriaków i Kościoła katolickiego o przeegzaminowanie ich roli w okresie holocaustu.

Spotkanie Papieża z żydowskimi przywódcami miało miejsce przed Jego wyjazdem do Transdoru, w pobliżu granicy z Węgrami, gdzie odbyła się Msza na świeżym powietrzu, z udziałem tysięcy ludzi, w tym również Węgrów i obywateli innych państw bloku wschodniego. Tego samego dnia Ojciec Święty odwiedził b. obóz koncentracyjny w Mauthausen, miejscu śmierci ponad 100 tysięcy ludzi.

Przywódcą żydowskiej społeczności w Wiedniu, Paul Grosz po

(Ciąg dalszy na str. 6)

Koniec Strajku w Nagorno-Karabachii

Moskwa (UPI) — Dziennik “Pravda” donosi o zgodzie na zakończenie ponad 4-miesięcznego strajku wyrażonej przez Ormian, zamieszkujących enklawę Nagorno-Karabachia. Nastąpiło to na potężnej demonstracji na Placu Zwycięstwa w Stepanakercie, podczas której najwyżsi rangą przedstawiciele miejscowej partii komunistycznej apelowali do mieszkańców tego regionu o powrót do pracy.

“Prawda” wprowadziła również korektę do wcześniejszych doniesień, które mówiły, iż ormiańska ludność Nagorno-Karabachii głosowała za odłączeniem się od mułmańskiego Azerbejdżanu i przyłączeniem do Armenii. W sprostowaniu stwierdzono, że regionalna rada zwróciła się do Najwyższego Sowietu (parlamentu) o rozważenie możliwości odebrania kontroli nad enklawą Azerbejdżanowi i przekazania jej władzom Armenii. Podobno słowo “oderwanie” — co jak podkreśla dziennik byłoby niezgodne z sowiecką konstytucją — nigdy nie padło.

Jeden z miejscowych oficjeli wyjaśnia, iż strajki odwołano, ponieważ robotnicy chcieli zademonstrować swą lojalność wobec Michaiła Gorbaczowa przed ogólnokrajowym zjazdem partii. Ten sam człowiek poinformował o rosnącym wśród strajkujących przekonaniu, że ich akcja w sumie do niczego nie prowadzi poza zubożaniem własnych rodzin.

Demonstracje osiągnęły swój szczyt w ubiegłym tygodniu, kiedy ponad 20 tys. ludzi przyłączyło się do marszu na siedzibę partii komunistycznej, wysuwając żądania o zjednoczenie z Armenią.

Podczas sobotniej konferencji prasowej w Moskwie, asystent ministra sprawiedliwości Michaił Wyszynski wyraził słowa sympatii pod adresem strajkujących. Podkreślał, że ich potrzeby ekonomiczne i kulturalne od dawna były zaniebawiane i lekceważone. Za sytuację w Nagorno-Karabachii, Wyszynski winił przywódców partyjnych i rząd. Twierdził, iż podobne wystąpienia nie miałyby miejsca, gdyby ich problemy spróbowano rozstrzygnąć wcześniej.



CHICAGO. — Muzeum Wiedzy i Przemysłu

Kornel Morawiecki Przybywa Do Chicago

Dnia 30 czerwca br. o godz. 5:20 po południu przybywają do Chicago Kornel Morawiecki, przewodniczący “Solidarności Walczącej” oraz Ewa Kubaśiewicz, szefowa wszystkich przedstawicielstw SW w krajach wolnego świata. Przylatują oni do Chicago samolotem linii Northwest Orient, nr lotu 535.

Zaproszenie wystosowali oraz organizują jego pobyt: Wydział Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej, organizacja “Freedom for Poland,” “Solidarność—Wspólnota Rozproszonych,” “Porozumienie Niepodległościowe w Chicago” oraz organizacja “Wolność i Niezawisłość.” Powołany został w porozumieniu z wiceprezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej Kazimierzem Łukomskim—Komitet organizujący pobyt i spotkania Kornela Morawieckiego i Ewy Kubaśiewicz ze społecznością polonijną w Chicago oraz chicagowskimi środkami masowego przekazu, jak też z osobistościami politycznymi miasta. Komitet ten prowadzi Julian Witkowski, dyrektor Kongresu Polonii Amerykańskiej, zastępuje go Andrzej Czuma (Porozumienie Niepodległościowe).

Kornel Morawiecki złoży następnego dnia—1 lipca—wizytę przeze-sowi KPA Alojzemu Mazewskiemu oraz prezesowi Wydziału Illinois KPA Romanowi Pucińskiemu. Również 1 lipca wystąpi na konferencji prasowej dla anglojęzycznych mass-medii.

Warto przypomnieć, że “Chicago Tribune” wykazał zainteresowanie waszyngtońską, konferencją prasową Kornela Morawieckiego (sprzed paru dni), zamieszczając 23 czerwca obszerną informację o tym wydarzeniu, wraz ze zdjęciem Morawieckiego.

Tego samego dnia—1 lipca—wieczorem o godz. 7:30 odbędzie się w sali SWAP przy Irving Park Road (przy Austin) publiczne spotkanie z Kornelem Morawieckim i Ewą Kubaśiewicz, na które wszystkich tych, którzy interesują się polskimi działaniami wolnościowymi serdecznie zapraszamy.

W niedzielę 3 lipca Kornel Morawiecki będzie uczestniczył w Mszy św. i godz. 9:00 w kościele św. Jacka w Chicago, po której złoży kwiaty przed pomnikiem ks. Jerzego Popiełuszki.

Następne publiczne spotkanie odbędzie się dnia 6 lipca, we środę, o godz. 7:30 w sali Resurrection Hall, w zabudowaniach parafii św. Jacka.

Przewidziane jest również osobne spotkanie (przybyłych gości z dyr. Bonawenturą Migalą (prezesem) i Janem Jurewiczem (skarbnikiem) z Komitetu Pomocy dla Obrońców Praw Ludzkich i Obywatelskich przy Kongresie Polonii Amerykańskiej. Obaj panowie otrzymali w lutym od władz “Solidarności Walczącej” w kraju tytuł Członków Honorowych WS, w uznaniu ich ogromnych zasług w udzielaniu stałej po-

mocy materialnej i moralnej dla ruchu niepodległościowego w Polsce.

Oprócz publicznych spotkań Kornel Morawiecki i Ewa Kubaśiewicz będą uczestniczyli w spotkaniach ze środowiskami emigracyjnymi wspierającymi ruch wolnościowy w Polsce, na temat współpracy tych środowisk z “Solidarnością Walcząca” w kraju oraz z przedstawicielstwami SW w wolnych świecie.

KORNEL MORAWIECKI, lat 47, uzyskał doktorat nauk matematyczno-fizycznych w Uniwersytecie Wrocławskim, był pracownikiem naukowym Instytutu Matematyki Politechniki Wrocławskiej aż do grudnia 1981. Od czerwca 1979 jest wydawcą i redaktorem naczelnym niezależnego (podziemnego) miesięcznika “Biuletyn Dolnośląski,” ukazującego się do dziś we Wrocławiu.

W czasach legalnej “Solidarności” jest szefem działu publikacji Regionu Dolnośląskiego, delegatem na Krajowy Zjazd Solidarności w Gdańsku Oliwie (współautor słynnego “Posłania Solidarności do ludzi pracy Europy Wschodniej”).

Ukrywa się od grudnia 1981, w czerwcu 1982 zakłada Solidarność Walcząca, organizację o programie niepodległościowym a w zakresie ustroju społecznego — solidarystycznym. Pod jego kierownictwem SW wydaje (również nadal po jego aresztowaniu i deportacji blisko 30 podziemnych periodyków, organizuje niemal wyłącznie w Polsce (pod swoim imieniem lub na zlecenie Solidarności czy innych grup wolnościowych) niezależne audycje radiowe, posiada najsprawniejszą sieć kolportażową, prowadzi systematyczny i profesjonalnie poprawny obronny nacisk kanałów radiowych bezpieki i milicji, posiada kilkanaście oddziałów w Polsce (siedziba centrali jest Wrocław), trzy oddziały zagranicą w bloku sowieckim (Kijów, Leningrad, Bratysława), kilka przedstawicielstw w wolnym świecie.

Po deportacji 3 maja 1988 Kornel Morawiecki przebywał kilka tygodni w Londynie na zaproszenie rządu Rzeczypospolitej na Uchodźstwie, następnie przybył 17 czerwca do Nowego Jorku, stąd zaś do Waszyngtonu. W sierpniu 1988 Morawiecki powraca do Kraju.

EWA KUBASIEWICZ, pracownik naukowy Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni, została aresztowana w grudniu 1981 i skazana 9 lutego 1982 przez sąd wojskowy na 10 lat więzienia (najwyższy wyrok w sprawie politycznej wydany w okresie stanu wojennego w Polsce) za organizowanie i prowadzenie strajku w tej Szkole. Po wielu interwencjach i amnestii opuszcza więzienie w 1984 i przyłącza się do Solidarności Walczącej. Na początku 1988 opuszcza Polskę z nominacją władz Solidarności Walczącej na szefa wszystkich przedstawicielstw SW w wolnym świecie. Ewa Kubaśiewicz w

Atak Partyzantów Na Lotnisko w Kabulu

Islamabad (UPI)—Pod koniec ub tygodnia afgańscy partyzanci dokonali śmiałego ataku na lotnisko w Kabulu. Informację tę, w brzo oglednej formie, agencja TASS podała ze znacznym opóźnieniem.

Zachodni dyplomaci informują, że potężna eksplozja, doprowadziła do zniszczenia ośmiu sowieckich myśliwców. Mudżahedini spowodowali również wybuch afgańskiego samolotu transportowego, który miał odlecieć do garnizonu armii w otoczonej przez partyzantów miejscie Khost, leżącym w pobliżu granicy z Pakistanem.

Eksplozja spowodowała śmierć lub obrażenia od 30 do 40 żołnierzy. Podobno wśród ofiar, oprócz sowieckiego pilota, znaleźli się wyłącznie Afgańczycy. Dokładna liczba zabitych nie jest jeszcze znana.

Hanowerskie Spotkanie “Dwunastki”

Hanower (Reuters) — W stolicy Dolnej Saksonii rozpoczęło się dzisiaj 2-dniowe spotkanie szefów rządów państw wchodzących w skład EWG. W celu zabezpieczenia niezakłóconego przebiegu rozmów polityków z 12 państw europejskich, policja zachodniemiecka podjęła nadzwyczajne środki ostrożności. Prawie 5 tys. policjantów nieustannie patroluje ulice Hanoweru. Na międzynarodowym lotnisku zastrzeżono przepisy regulujące odprowadzanie pasażerów, a specjalnie trenowane psy nieustannie towarzyszą policyjnym oddziałom antyterrorystycznym.

Kilka dni temu członkowie zachodniemieckiej organizacji terrorystycznej “Czerwone Brygady” zapowiedzieli dokonanie szeregu zamachów na polityków, biorących udział w hanowerskim forum.

Uczestnicy europejskiego “szczytu gospodarczego” skupiają swoją uwagę przede wszystkim na sposobach realizacji planu szybkiej likwidacji wewnętrznych barier celnych. Nowe przepisy, które miałyby wejść w życie od 1992 r., pozwolą na skuteczniejsze funkcjonowanie europejskiej konkurencji gospodarczej wobec towarów i rynków japońskich oraz amerykańskich.

Dyplomaci zachodni akcentują panującą jednomyślność w tym względzie wśród przywódców państw i rządów krajów członkowskich EWG. W chwili obecnej jedynym zagadnieniem, które wymaga kompromisowego rozwiązania są zasady wprowadzania jednolitej, wspólnej waluty państw zachodni-europejskiego sojuszu ekonomicznego, a także powołanie naczelnej instytucji finansowej EWG, tzw. Banku Centralnego.

Kancelarz RFN Helmut Kohl w swoich uwagach formułowanych bezpośrednio przed hanowerskim spotkaniem zdecydowanie opowiadał się za swobodnym przepływem towaru, kapitału, jak również ludności wewnątrz państw członkowskich EWG.

Przeciwnicy tej teorii wskazują na niebezpieczeństwo wynikające głównie z nieskrępowanego i nieograniczonego przekraczania “umownych” granic państw Europy Zachodniej.

niedzielę 3 lipca wyjeżdża do Nowego Jorku, skąd tego samego dnia odlatuje do Paryża, gdzie mieszka i gdzie jest siedziba jej przedstawicielstwa.

Andrzej Czuma z-ca przew. Komitetu

Wielu Nie Docenia Pracy K.P.A.

Ustawodawcy Nas Rozumieją, Dlatego Chętnie Nam Pomagają”

Chicago (inf. wł.) — W ub. piątek w Chicago odbyło się półroczne posiedzenie Rady Dyrektorów Kongresu Polonii Amerykańskiej, w którym wzięło udział ponad 100 reprezentantów wszystkich ośrodków polonijnych z całych Stanów Zjednoczonych, od Kalifornii po Nowy York, a nawet przybył specjalnie na to spotkanie z Brukseli oficjalny reprezentant NSZZ Solidarność, Jerzy Milewski.

“Powinniśmy być dumni z naszych dotychczasowych osiągnięć, bo mimo że nie możemy oficjalnie uchodzić za “lobby” zrobiliśmy bardzo wiele dla dobra wszystkich, a nie tylko wydzielonej grupy, mającej szczególnie interesy. Naszą działalność można nazwać wyjaśnianiem prawd i wyrażaniem naszego poparcia dla spraw dotyczących najważniejszych spraw ludzkich” — mówił prezes Alojzy Mazewski w swym bardzo obszernym (Ciąg dalszy na str. 6)

Chłodniej, Lecz Nadal Sucho

(UPI) — Upały w Stanach Zjednoczonych nieco zelżały, lecz nadal nie ma widoków na większe opady deszczu. Nadal trwa najgorsza od ponad pół wieku susza, a wielu farmerów zrezygnowało już z nadziei na tegoroczne plony.

Burze połączone z opadami deszczu przeszły wczoraj przez południowe rejony USA oraz nad terenami położonymi nad Oceanem Atlantyckim. Jednak żadna fala wilgoci nie nadeszła nad Pas Rolniczy Stanów Zjednoczonych.

Na środkowym Zachodzie temperatura znacznie spada. W Chicago dla przykładu w sobotę notowano 105 stopni F, zaś w niedzielę już tylko 59 st. F. Deszczu jednak w dalszym ciągu nie widać.

Tymczasem w Georgii i Pn. Karolinie zanotowano grad wielkości piłek golfowych. W powiecie Rockingham w Pn. Karolinie silne wiatry zniszczyły 19 “domów na kołach”. Jeden chłopiec zginął przyduszony spadającym drzewem.

Dwa silne tornada przeszły nad południową częścią Kansas.

Tymczasem w Montanie w minioną niedzielę zanotowano rekordową temperaturę przekraczającą 108 st. F. Farmerzy stwierdzają, iż podobnie suche lato było w 1936 r.

Ekonomiści w Wisconsin oceniają, iż susza zniszczyła ponad jedną trzecią siana i farmerzy z tego stanu po raz pierwszy od wielu lat zmuszeni kupować są siano, — by nakarmić bydło. Wielu też zdecydowało się sprzedać bydło na ubój.

Zdaniem ekspertów jeszcze tej jesieni trzeba spodziewać się niskich cen na hamburgery i umiarkowanych cen mleka. Jednak począwszy od wiosny ceny te podniosą się dość znacznie.

Oprócz panującej klęski w rolnictwie amerykańska gospodarka ponosi też straty w zasobach leśnych. Od błyskawicy zapaliły się lasy w Montanie i tylko w ciągu minionego weekendu spłonęło tam ponad 57 tys. akrów użytków leśnych.

Duży pożar lasu zanotowano w Nowadzie na terenie bazy wojskowej, gdzie przeprowadza się próby nuklearne. Z podobnymi pożarami musieli też walczyć strażacy Arizony i Kalifornii.

Łotewscy Komuniści Zaniepokojeni

Moskwa (Reuters) W Estonii podjęła pracę specjalna komisja, której celem jest opracowanie nowych przepisów i rozporządzeń w duchu demokratycznym, tak by nie dopuścić do powtórzenia ponurych czasów z ery stalinowskiej. Obrady rozpoczęły od przypomnienia wypadków, które doprowadziły do przesładowań i deportacji tysięcy Estonczyków. Wielu z nich, podobnie jak Łotysze i Litwini, zmarło w czasie transportu bydłymi wagonami do obozów pracy na Syberii i w centralnej Azji. Do bałtyckich republik na miejsca deportowanych sprowadzono Rosjan.

Delegaci estońskiej partii komunistycznej na zjazd w Moskwie przygotowali tekst rezolucji potępiającej cały okres władzy Stalina jako “zbrodnie przeciwko ludzkości”.

W ub. tygodniu w stolicy Estonii, Tallinie zebrało się 100 tysięcy ludzi by wyrazić poparcie dla platformy swej delegacji wiozącej do Moskwy radykalne propozycje.

Estonczycy domagają się autonomii ekonomicznej z wyjątkiem kontroli nad przemysłem zbrojeniowym a także znacznie większej niezależności od Moskwy dla wszystkich 15 republik.

Tymczasem łotewska partia komunistyczna wydała oświadczenie z wezwaniem o natychmiastowe wyciszenie ruchów nacjonalistycznych. Komuniści potępił ostatnie wystąpienia uliczne i zaatakowali tych, którzy ostatnią oficjalną manifestację na rzecz ofiar Stalina wykorzystali do swych własnych celów i podnoszenia hasła antypaństwowych oraz sloganów popularnych w okresie “burżuazyjnej Łotwy”.

Łotewska partia wyraziła troskę o wybuch szowinizmu i antysowietyzmu. Wskazano na niewłaściwość ostatnich, zatwierdzonych przez estońskie władze manifestacji w Rydze.

Holandia Mistrzem Europy

Manachium (UPI) — Na Stadionie Olimpijskim w Monachium rozegrano finałowy mecz piłkarskich Mistrzostw Europy, w którym zmierzyły się zespoły Związku Sowieckiego i Holandii.

Po niezwykle ciekawym pojedynku lepszą okazała się Holandia, która pokonała zespół ZSSR 2:0. Pierwszą bramkę dla “pomarańczowych” zdobył Ruud Gullit, zaś drugą — jak zwykle niezawodny — Marco Van Basten.

Piłkarze sowieccy mieli okazję zdobycia honorowego gola, lecz Biełanow nie wykorzystał rzutu karne-go.

“Wstań, w Słońce Idź!”

Oto porwijające hasło IV Światowego Zlotu Z.H.P., wzięte z hymnu harcerskiego, który ukazał się już w 1911 r., 15 października, w pierwszym numerze “Skauta”, pierwszego polskiego dwutygodnika harcerskiego, wtedy, gdy we Lwowie — wkrótce we wszystkich trzech zaborach — narodził się ruch harcerski. Z chwilą tą nierozdzielnie wiązały się dwie postacie z dziejów Harcerstwa: Olgi z Drahanowskich i Andrzeja Małkowskiego, które obrabialiśmy patronami naszego Zlotu.

Ta myśl — wezwanie do czynu, nadała rozmach naszym pracom przygotowawczym do wielkiego wydarzenia w życiu Harcerstwa poza krajem. Dobiegają one końca.

Programy całości Zlotu — zlotów harcerzy i harcerek — rozbite nie tylko na dni, ale i na godziny; konkursy; o mistrzowski drużynowy Zlotu i “My i świat”; programy ognisk podobozów i centralnych — za te ostatnie odpowiedzialna jest nasza hufcowa phm. B. Chalko — też są już opracowane; Olimpiada i medale czekają na zwycięzców.

Rozstrzygnięto konkursy na: afisz zlotowy, oznakę zlotową, znaczek zlotowy, kopertę zlotową, nalepkę na zderzak samochodowy, chustę zlotową — i wszystkie są już albo wykonane, albo w trakcie wykonywania. Nadto nagrana jest taśma piosenek harcerskich wraz z tekstami. W opracowaniu “Dzienniczek Zlotowy”. Oba hufce doprowadzają swoje umundurowanie do perfekcji, a ci, którzy nie byli dotąd na obozie jadą na obozy przedzlotowe.

Po tym zachęcającym obrazie przygotowani — nawiązując do zapowiedzi w poprzedniej “Kronice” — podajemy trasy dojazdowe do Komendy Głównej i obozów harcerzy i harcerek.

A więc zapraszamy naszych przyjaciół, sympatyków, a przede wszystkim rodziców młodzieży harcerskiej i dawnych harcerzy do odwiedzenia IV Światowego Zlotu Z.H.P. po Swoim Krajem.

Ad Multos Annos

Na szeroką wspólną, radosną, a długą drogę życia nowej harcerskiej parze: Monice i Krzysztofowi Toczyłkim: Szczęść Boże! — życzy Harcerska Rodzina w Chicago.

Powrotu Do Zdrowia i Pracy

Druhnice Ani Domagała z drużyny “Turnie” i członkini harcerskiego zespołu “Lechici”, — będącej po operacji w Children Memorial Hospital — rychłego powrotu do zdrowia i pracy życzą — Siostry Harcerki hufca “Tatry”.

Akcja Letnia

Choć tego roku Akcja Letnia będzie trochę skromniejsza ze względu na Światowy Zlot, to jednak Oś-

Kronika Harcerska

“Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje”

Musimy Siać

Musimy siać choć gruntu nasze marne
Choć nam do orki pługów brak i bron
Musimy siać choć wiatr porwya ziarna
Choć w ślad za siewcą kroczy stado wron.

Nie wolno nam ni sił ni dnia marnować
Musimy siać, musimy tworzyć cud
Nie wolno nam po spichrzach ziarno chować
Na świecie głód, na świecie straszny głód.

A nas tak mało tych co mogą pomóc
Ze swych zapasów szczyptę braciom dać
I choć nie przy nas wszędzie ruń zielona,
My róbmy swoje, my musimy siać

Olga Małkowska — z “Węzelka”

rodek Harcerski im. Cypriana Norwida będzie w lipcu gościł zuchów, harcerki i harcerzy:

— Hufiec harcerek “Tatry” 2-16 lipca — obóz przedzlotowy harcerek.

— Hufiec harcerek “Tatry” — 23 lipca do 2 sierpnia Kolonia zuchów dziewczynek.

— Hufiec harcerzy “Warta” 9-23 lipca — kolonia chłopców.

— Hufiec harcerzy “Warta” 9-16 lipca — obóz przedzlotowy harcerzy

Fundusz IV Światowego Zlotu Z.H.P.

Wciąż napływają nowe dary. Pani wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz dała nowy wymowny dowód swej życzliwości dla Harcerstwa, przekazując na Światowy Zlot \$100 — w imieniu młodzieży wyjeżdżającej na Zlot i Zarządu Obwodu przesyłamy harcerskie Bóg zapłać. Druh Tadeusz Zagórski swą “roczną składkę” \$100 — przeznaczając na nasz Zlot. Serdeczne harcerskie Bóg zapłać wraz z Czuwaj! Obecny stan funduszu \$9,734. Dziękujemy

W odpowiedzi na zapytania odnośnie do kogo dar na Zlot można przesyłać podajemy adres, na który można je przekazywać:

Polish Youth Association in USA
c/o Jerzy Bazylewski
2047 W. Thomas St.,
Chicago, IL 60622.

Dziękujemy

Obok darów na Zlot wpłynęły również dary na inne cele:

5 Kresowa Dywizja Pancerna dodatkowo na Harcerski Zespół “Wichry” przekazała \$60, za które zespół i Zarząd Obwodu serdecznie dziękują.

Pan Józef Pikula swoje dywidendy roczne z ubezpieczenia ZNP — \$21.24 — przekazał na cele pracy harcerskiej wraz z życzeniami owocnej pracy.

Harcerskie Bóg zapłać.

Po Dniu Zucha

Z nastaniem wakacji w Polskich

Sobotnich Szkołach ustają zbiórki Gromad i Drużyn, ale praca harcerska trwa dalej. Przygotowują się kolonie, obozy, a w tym roku również Światowy Zlot. A obok tego tradycyjny Dzień Zucha.

W niedzielę 19 bm. Zuchy dziewczynki i chłopcy, a także Skrzaty wybrały się na wielki swój dzień do Deer Grove Forest Pres. jak u nas się często zdarza — mimo bardzo nieidealnych zgłoszeń — na pięknej polanie w dniu tym zebrało się około 60 zuchów i 16 skrzatów. “Ochotniczka” p. Danuta Olender wraz z paniami: W. Żądło, C. Siemaszko i p. W. Pluskwa wraz z innymi przygotowawły smaczne śniadanie, a następnie obfity obiad i podwieczorek.

Z obiadów i kawy chętnie korzystali rodzice. Szczere harcerskie podziękowanie p. D. Olender i towarzyszącym za tak serdeczne podejście do naszych harcerskich potrzeb. Również z samego rana zjawili się na miejscu namiestnik zuchowy phm. A Wojtkowski, druh Rysiek Boniak, by przygotować tory przeszkód i “maszt” na flagi.

Po śniadaniu zuchy — czekając na przybycie druha Kapelana — zajęły się budową latawców, skrzaty zaś z swoim wodzem dz. h. K. Siemaszko i rodzicami zabawiali się wesoło w innej części olbrzymiej polany.

Po przybyciu księdza A. Pelki T. J. zgromadziliśmy się w pawilonie, by wysłuchać Mszy św. i prawdziwie zuchowego kazania, w którym zuchy brały czynny udział. Zebrano “kolekty” \$67, które ksiądz Kapelan oddał hufcom na Zlot. Po obiedzie odbyły się zawody.

A oto wyniki:
TOR PRZESZKÓD D — Grupa starszych: 1. m. Renatka Bielewicz — “Zielona Łąka”, 2. m. Renatka Niezgoda — Grom. “Morska”, 3. m. Danusia Włoch — “Sasanki”. Grupa młodsza: 1. m. Rafał Klarowski — “Białe Orle”, 2. m. Stefan Dzierżanowski — “Orle Tatrzańskie”.

Bieg w workach: 1 m. — Renata Bielewicz — “Zielona Łąka”, 2 m. — Sławek Gorycki — “Chłopcy z Lasu”, 3 m. — wspólnie — Kasia Żurek i Tomek Boniak — “Dzielne Giermki”.

“Lelum po lelum” — dziewczynki: 6-8 lat — 1 m. — S. Konopka i Kasia Pluskwa, 2 m. — Asia Sternal i Renata Stachowiak;

grupa 9-11 lat — 1 m. — Ania Kolać i Kasia Żurek, 2 m. — R. Bielewicz, B. Gwiżdż. Chłopcy 6-8 lat: 1 m. — Tomek Stanek i Tomek Boniak.

9-11 lat: 1 m. R. Policht i G. Pacyniak, 2 m. — P. Bogdanowicz i R. Grodz, 3 m. — Wilczek i R. Bozgariv.

Po podwieczorku odbył się kominek, na którym przeprowadzono zawody w śpiewie między gromadami dziewczynek i chłopców.

Jak oznajmił przedstawiciel “jury” phm. E. Mokwa — wygrała gromada dziewcząt “po równej walce”. Na kominku zostały też rozdane nagrody zwycięzcom.

Jedno jeszcze należy podkreślić. Dzień ten przygotowali hufcowi z pomocą kierowników pracy zuchowej. Próba wypadła bardzo dobrze — wszystkim należy się uznanie. Również finansowo dzień wypadł bez deficytu.

Izraelski Żołnierz Przed Sądem

Jerozolima (UPI) — Ministerstwo obrony Izraela podało do wiadomości, że przed sądem wojskowym rozpoczęła się rozprawa przeciwko dziewiętnastoletniemu żołnierzowi armii izraelskiej, który zastrzelił Palestyńczyka na terenie Pasa Gazy. Do incydentu doszło pięć miesięcy temu. Samochód, którym jechał plutonowy Yaakov Tamir został obrzucony kamieniami przez 35-letniego Tougana Misbeha. Żołnierz izraelski opuścił pojazd i po uchwyceniu napastnika zaczął go rewidować. W pewnym momencie oddał strzał w brzuch Palestyńczyka. Misbeh zginął na miejscu.

Postawienie przed sąd żołnierza izraelskiego za zabicie Palestyńczyka jest pierwszym tego typu przykładem postępowania władz izraelskich. Ogłoszenia wyroku w sprawie Tamira oczekuje się w ciągu najbliższego tygodnia.

Szef sztabu armii izraelskiej generał Dan Shomron oznajmił niedawno, że za podobne przykłady karygodnego zachowania sił okupacyjnych w stosunku do ludności palestyńskiej, już “dziesiątki żołnierzy izraelskich zostało postawionych przed sądem wojskowym”.

Jeden z przedstawicieli izraelskiego rządu stwierdził, że brutalność i nieodpowiedzialność niektórych żołnierzy jest jedną z głównych przyczyn kontynuowania przez Palestyńczyków serii powstań w Pasie Gazy i na Zachodnim Brzegu.

Wietnam Chce Odnowienia Stosunków

Bangkok (Reuter) — Nowy premier Wietnamu Do Muoi oświadczył, iż jego kraj dąży do normalizacji stosunków z Chinami i szybkiego wycofania swych wojsk z Kambodży. Okupacja tego kraju, która trwa nieprzerwanie od inwazji w 1978 stoi na przeszkodzie nawiązaniu poprawnych więzów między Wietnamiem a ChRL.

Premier nie ukrywał, że ze względów ekonomicznych zależy mu na rozszerzeniu wymiany handlowej z całym światem. Do Muoi ma nadzieję na wznowienie kooperacji z Tajlandią i innymi członkami Stowarzyszenia Państw Południowo-Wschodniej Azji.

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa

Tom III KRZYŻ

197

W parę nocy potem Krystyna spała sama, ponieważ Erlend udał się na połów ryb. Była pewna, że Naakkve i Gaute są razem z nim. Nagle obudziła się; Naakkve stał nad nią i szeptał, że musi z nią pomówić. Wsunął się do łóża i przykucnął u jej stóp.

— Matko, byłem tam dziś w nocy i rozmawiałem z tą nieszczęsną kobietą, z Eyvor; wiedziałem, że to, co o niej mówiono, to kłamstwo, byłem tego tak pewien, że dałbym głowę za to; że ta sroka z Romund lże.

Matka leżała cicho i czekała. Naakkve starał się mówić spokojnie, lecz głos łamał mu się ciągle z oburzenia i podniecenia.

— Pod koniec Wielkanocy wybrała się na jutrznię. Szła sama, a droga z dworu prowadzi przeważnie przez las. Spotkała dwóch mężczyzn, było jeszcze ciemno, nie wie, co to za jedni, może wyjęci spod prawa z głębi gór. Ostatecznie nie mogła się sama długo bronić, biedne, wątłe dziecko. Nikomu nie śmiała się poskarżyć, a kiedy matka i ojciec odkryli nieszczęście, wygnali ją bijąc i wyklinając z domu. Opowiadając mi to płakała, matko, tak że głaz by się wzruszył. — Naakkve umilkł i ciężko dyszał.

Krystyna osądziła, że największym nieszczęściem jest to, iż ci lajdacy uciekli. Ma jednak nadzieję, że Boska sprawiedliwość dosięgnie ich w końcu i że na zsubienicy znajdą godną zapłatę za swój haniebny czyn.

Naakkve zaczął wówczas mówić o ojcu Eyvor, że jest bogaty i spokrewniony z niejednym starym rodem. Eyvor chce oddać dziecko na wychowanie do innej gminy. Zona Gudmunda Darre także przecie miała ślubne dziecko z księdzem, a i Sigrida córka Andrzeja żyje na Kruce czczona i poważana. Tylko niesprawiedliwy, twardego serca człowiek mógłby sądzić, że Eyvor jest bezwstydną, ponieważ wbrew jej woli spadła na nią taka hańba i takie nieszczęście; mimo to może jeszcze zostać żoną godnego człowieka.

Krystyna ubolewała nad dziewczyną i zlorzęczyła przestępcom, a w głębi serca radowała się szczerze, iż Naakkve dopiero za trzy lata będzie pełnoletni. Potem możliwie oględnie prosiła go, aby był bardzo ostrożny wobec Eyvor i nie odwiedzał jej późnym wieczorem w komorze, tak jak tej nocy, by nie pokazywał się na Ulvsvoldene nie mając jakiejś sprawy do ludzi we dworze; inaczej mimowolnie może dać powód do tego, że jeszcze gorzej będą oczerniać biedną młodzieńką dziewczynę. Tak, powie zapewne, że ci, którzy wątpią w szczerłość Eyvor i nie wierzą, iż dziewczyna bez własnej winy wpadła w nieszczęście, mogą się przekonać, że posiada on silne pięści; mimo to będzie źle dla biedaczki, jeśli powstanie jeszcze więcej plotek.

W trzy tygodnie potem przybył ojciec Eyvor i zabrał córkę do domu na zrekowiny i wesele. Pewien zacy chłopski syn z jej doliny chciał ją pojąć za żonę; z początku obaj ojcowie sprzeciwiali się małżeństwu, bo sprzeciali się z sobą z powodu paru gruntów. Tej zimy porozumieli się i dwoje młodych miało się zaręczyć, kiedy Eyvor oświadczyła nieoczekiwanie, że nie chce; zwróciła swe uczucia ku innemu. Potem jednak zrozumiała, że za późno było odrzucać swego pierwszego przyjaciela. Udała się wówczas w odwiedzin do ciotki w Sil sądząc pewnie, że tu znajdzie pomoc w ukryciu swego stanu, bo teraz koniecznie chciała mieć tego drugiego za męża. Kiedy jednak Hillebjörga na Ulvsvoldene spostrzegła, jak ma się sprawa z dziewczyną, odesłała ją do rodziców. Prawdą było, że ojciec wpadł w wściekłość i kilkakrotnie uderzył córkę i że Eyvor uciekła powtórnie na Ulvsvoldene. Teraz ojciec pogodził się z pierwszym zalotnikiem, a Eyvor musiała się nim zadowolić, chociaż nie miała na to ochoty.

Krystyna widziała, jak ciężkie było to przejście dla Naakkvego. Przez wiele dni chodził nie odzywając się słowem do nikogo; matce było go tak serdecznie żal, że po prostu nie śmiała spojrzeć w jego stronę; bo ilekroć spotkały się ich oczy, tak bardzo się czerwienił i mieszał, że Krystynę bolało serce.

Ile razy służba na Jöundur zaczynała rozmowę o tym wydarzeniu, gospodyni nakazywała surowo trzymać język za zębami; nie wolno mówić u niej w domu o tej brudnej historii i o tej nędzności. Frida była wielce zdumiona. Słyszała przecież tyle razy, jak Krystyna córka Lavransa łagodnie osądza podobne wypadki, i widziała, jak usilnie pomagała każdej dziewczce, która wpadła w podobne nieszczęście; przecież sama Frida dwukrotnie znalazła życzliwą pomoc u swej gospodyni. Ale o Eyvor córce Haakona Krystyna wyraziła się tak szkaradnymi słowami, jakich tylko jedna kobieta o drugiej może użyć.

Erlend śmiał się, kiedy mu opowiedziała, jak dotkliwie został Naakkve wystrychnięty na dudka; było to wieczorem, Krystyna siedziała na murawie i przędła, a Erlend wyciągnął się na trawie obok niej.

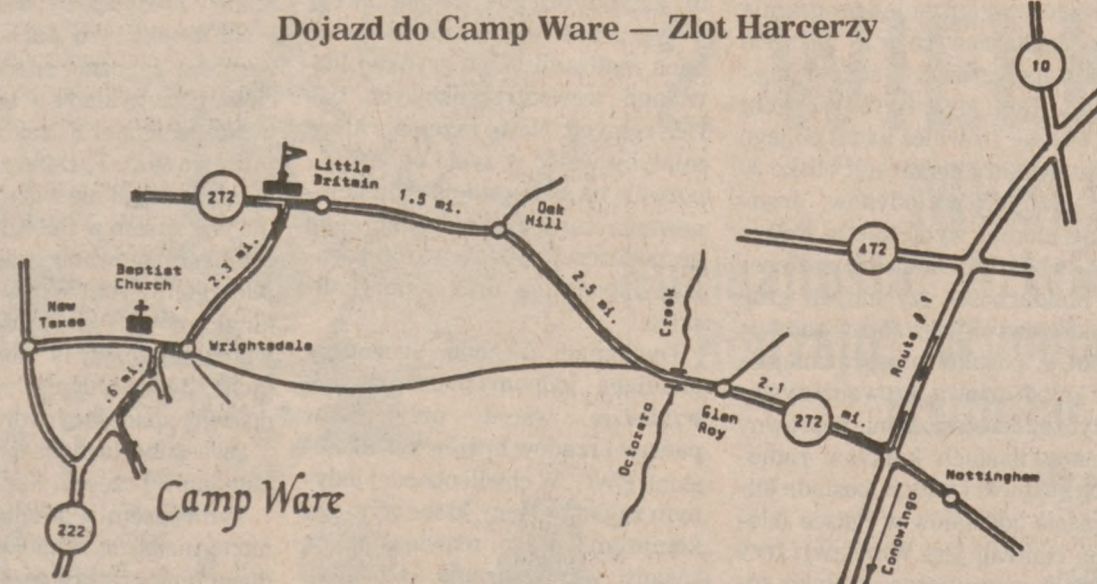
— Nie stało się żadne nieszczęście — oświadczył ojciec. — Widzi mi się raczej, iż chłopak dość tanio opłacił naukę, że mężczyzna nie może ufać kobietom.

— I ty to mówisz? — spytała żona; głos jej drżał hamowanym oburzeniem.

— Tak — Erlend uśmiechał się. — Gdy cię po raz pierwszy ujrzałem, sądziłem, że jesteś tak tkliwa i łagodna, iż nie potrafisz ugryźć sera. Podatna jak jedwabna wstążka, czuła jak gołąbek. Aleś mnie pięknie wystrychnęła na dudka, Krystyno.

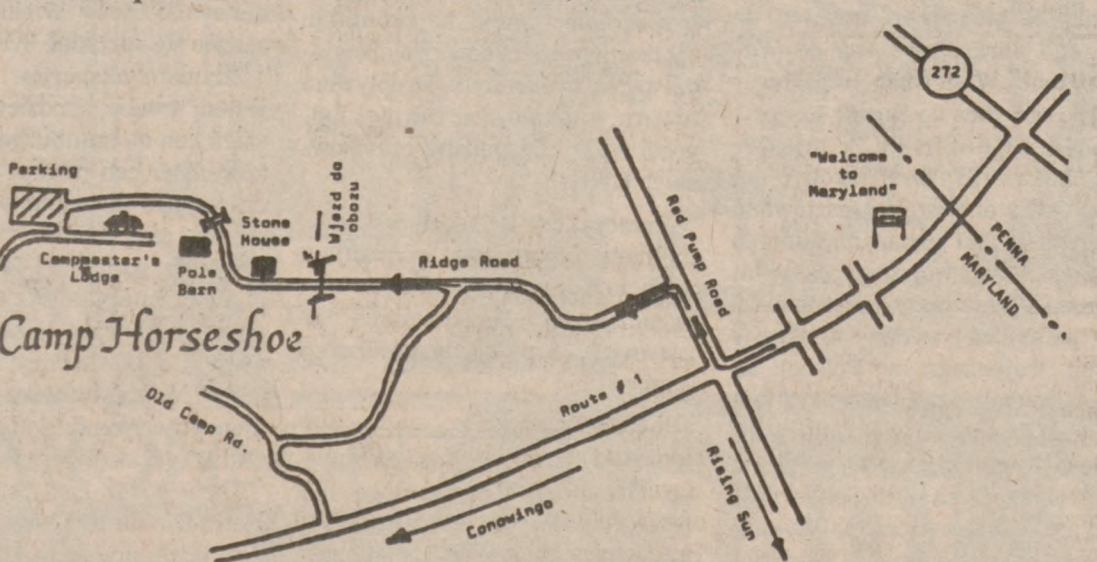
— Jak myślisz, co by się stało z nami wszystkimi — odpowiedziała — gdybym była taka słodka i łagodna?

Dojazd do Camp Ware — Zlot Harcerzy



Drogą Nr 1 na południe, w kierunku granicy stanu Maryland. Skręcić na prawo na drogę Nr 272 North, minąć Glen Roy, Oak Hill. W Little Britain, za Szkołą Powszechną, skrócić na lewo z drogi Nr 272. Dojechać do Wrightsdales, skrócić na lewo na Jubilee Road (kościół baptystów po prawej). Po ok. 6/10 mili skrócić na lewo do Camp Ware (napis w rozwidleniu dróg).

Dojazd do Camp Horseshoe — Zlot Harcerek, Komenda Główna Zlotu, Administracja



Drogą Nr 1 na południe, przez granicę stanu Maryland (napis “Welcome to Maryland” po prawej stronie) aż do Red Pump Road (3-cia od granicy stanu — patrz na znak obozu). Skręcić na prawo i 1-szą na lewo (Ridge Road) — prosto do wjazdu do obozu.

AMERICAN WOMENS MEDICAL CENTER

Doświadczony Specjalista
GINEKOLOG
Oraz Asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU

■ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
■ Próby ciążowe
■ Lokalne i dożylnie znieczulenie
■ Nowoczesne leczenie nadżerek
■ Troskliwa opieka

**2744 N. WESTERN AVE.,
Chicago
772-7726**

2744 Dempster, Des Plaines 296-9330
Od poniedziałku do soboty
8 rano-5 po południu

Oredzie Komendanta Okręgu I-go SWAP

W myśli Konstytucji SWAP i uchwały 57-go Zjazdu Okręgu, zwołuję 58-my Koleżeński Zjazd Okręgu I-go Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej i Korpusów Pomocniczych Pań, na sobotę 24-go i niedzielę 25-go września.

Gospodarzem 58-go Zjazdu jest Placówka 40-ta SWAP, w Hammond, Indiana, pod adresem 241 Gostlin St.

Serdecznie apeluję do Placówek i Korpusów Pań, o wysłanie pełnej delegacji na Zjazd zgodnie z przepisami naszej Konstytucji, 1 del. na 10 członków.

Zjazdy Okręgowe są manifestacją naszej siły i wyrobienia społecznego, a liczba delegatów i delegatek potwierdzi naszą jedność i siłę.

Pewni jesteśmy, że nie zawiedziecie nas na Zjeździe i stawicie się w pełnym składzie.

Składam serdeczne podziękowanie całemu zarządowi. Kolegom z Placówek i Koleżankom z Korpusów Pań oraz organizacjom weterańskim, klubom, duchowieństwu i profesjonalistom.

Z koleżeńskim pozdrowieniem
Ignacy T. Bugajski—
Komdt. Okręgu I-go SWAP

Festiwal Par. Św. Tekli

Parafia św. Tekli organizuje swój doroczny Festiwal od środy, 6 lipca do niedzieli, 10 lipca na terenach parafialnych przy Devon Ave. i Oak Park Ave.

Na miejscu będzie można zagrać w bingo, spróbować dobrej pizzy i piwa, posłuchać i zatańczyć polkę, poznać dzieci z cłównem, wygrać nagrodę w loterii. Przewidziano też szereg innych atrakcji i rozrywek.

Wszystkich gorąco zapraszamy. Po dalsze informacje dzwonić można do p. M. A. Vydra, tel. 774-8638.

Festiwal Par. Św. Heleny

Z okazji Diamentowego Jubileuszu parafii św. Heleny na terenach parafialnych przy Augusta i Oakley Blvd. odbędzie się Festiwal, który trwać będzie od czwartku, 14 lipca do niedzieli, 17 lipca.

W programie przewidziano szereg atrakcji. W czwartek, 14 lipca o godz. 7 wiecz. wystąpi orkiestra Lenny Gomułki. Odbędzie się też występy Al Jelinka i Chi Town Express oraz orkiestr Joe Walegi i Dona Lucki.

Przewidziano losowanie loterii. Na miejscu będzie można spróbować wielu potraw oraz zakupić wyroby rzemiosła ludowego.

Serdecznie prosimy wszystkich parafian oraz całą Polonię o poparcie naszego Festiwalu.

J. Kroll—przew.

Polski Festiwal "Solidarność 88"

Pod patronatem Kongresu Polonii Amerykańskiej Wydział na stan Indiana w niedzielę, 31 lipca organizuje polski Festiwal "Solidarność 88." Impreza odbędzie się przy 5755 Pennsylvania St. w Merrillville, Ind.

W ramach programu Festiwalu odbędzie się wybór małej Księżniczki i Księcia. Prosimy organizacje polonijne oraz osoby polskiego pochodzenia o poparcie tych zawodów. Zwycięzca wyłoniony będzie na podstawie liczby sprzedanych biletów loteryjnych i otrzyma akcje oszczędnościowe wartości \$100. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają nagrody pocieszenia.

Informujemy, że nadal jeszcze można rezerwować stoły, gdzie wystawić można dzieła sztuki ludowej i rzemiosła, książki, artykuły powszechnego użytku oraz broszurki informacyjne. Po dalsze szczegóły dzwonić można do p. Evelyn Lisek, tel. (219) 884-9364.

Przewodniczącymi tegorocznego Polskiego Festiwalu "Solidarność 88" są Frances Czuba i Stanley Kocel z Hammond oraz Stephanie Swiatek z Schererville. Przesem KPA Wydz. na stan Indiana jest Steve Tokarski.

Serdecznie zapraszamy do udziału w Festiwalu.

Zjazd Absolwentów Tuley High School

Informujemy, iż zjazd absolwentów Tuley High School rocznik 1948 odbędzie się w niedzielę, 28 sierpnia w salach hotelu Ramada O'Hare.

Prosimy o jak najszybsze zgłoszenia. Po dalsze informacje dzwonić można do Razy Richtiger Shapiro, tel. 967-1393.

Uroczystości Ku Czcii Gen. W. Sikorskiego w Yorkville, Ill.

Upływa 45 lat od tragicznej śmierci gen. Władysława Sikorskiego. Naczelnego Wodza PSZ na Obczyźnie i premiera rządu RP, który zginął 4 lipca 1943 roku w katastrofie lotniczej w Gibraltarze.

W związku z tą tragiczną rocznicą w poniedziałek, 4 lipca o godz. 12 w poł. odbędzie się msza św. w Obozie Młodzieżowym ZNP w Yorkville, którą odprawi ks. Kazimierz Wronka, w asyście diakona dr Edwarda Różańskiego, który wygłosi kazanie.

Jak co roku Placówka 2 SWAP objęła patronat na tą uroczystością i serdecznie zaprasza wszystkie organizacje weterańskie ze sztan-darami oraz kluby polonijne o liczny udział w obchodach.

Apelujemy o liczny udział byłych żołnierzy, którzy dzięki gen. Wł. Sikorskiemu wyszli na wolność z więzień i łagrów sowieckich.

E. Berdowski—adj. prot.



KIJOW—Kardynał O'Connor z Nowego Jorku (w środku) w towarzystwie amerykańskich księży udaje się do siedziby opery kijowskiej, gdzie odbyły się uroczystości z okazji 1000-lecia Chrześcijaństwa w Rosji. (Reuter)

English For Professional Success

W Instytucie Językowym przy National College of Education trwa-ją obecnie przyjęcia na letni program nauki języka angielskiego, "English for Professional Success," dla ludzi posiadających wyższe wykształcenie uzyskane poza Stanami Zjednoczonymi.

Letni kurs rozpoczyna się już 27 czerwca. Zajęcia oferowane będą w godzinach rannych i wieczorem, 12 godzin tygodniowo.

"English for Professional Success" zorganizowany został z myślą o przybyszach do Stanów Zjednoczonych, którzy posiadają już wyższe wykształcenie i zawód, ale ponieważ ich znajomość języka angielskiego jest jeszcze niewystarczająca.

Wykształcenie to nie jest takim atutem na amerykańskim rynku pracy jakim mogłoby być. Program ten jest również pomocny tym, którzy przygotowują się do egzaminów czy testów aby otrzymać licencję do uprawiania jakiegokolwiek zawodu.

Program "English for Professional Success"

"Najtrwalsza Konstytucja"

Z okazji dwusetlecia Konstytucji Stanów Zjednoczonych ukazała się broszurka w języku polskim p.t. "Najtrwalsza Konstytucja". Autorem jej jest b. redaktor naczelny "Dziennika Związkowego" Jan Krawiec.

"Najtrwalszą Konstytucję" drukowaliśmy w "Związkowym" w od-cinkach. Wydanie książkowe jest nieco rozbudowaną wersją artykułów jakie ukazywały się w naszej gazecie.

Wstęp do publikacji napisał redaktor naczelny "Nowego Dziennika" Bolesław Wierzbicki.

Gorąco polecamy interesującą broszurę red. Krawca, która jest do kupienia w księgarni "Polonia".

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Kalendarzyk Imprez Związku Narodowego Polskiego

3 LIPCA

Piknik Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP w Obozie Młodzieżowym w Yorkville. W sprawie bliższych informacji prosimy śledzić komunikaty ukazujące się w gazecie, lub kontaktować się z wiceprezeską ZNP Heleną Szymanowicz tel. 286-0500.

4 LIPCA

Uroczyste obchody rocznicy śmierci gen. Władysława Sikorskiego w Obozie Młodzieżowym w Yorkville, Il. Msza św. o godz. 12 w południe. W sprawie bliższych informacji należy kontaktować się z W. Sową tel. 581-4699.

24 LIPCA

Dzień Okręgu 13 ZNP w Obozie Młodzieżowym w Yorkville. Organizatorzy zapewnią transport autobusami. Więcej szczegółów ukaże się w osobnych komunikatach, natomiast dodatkowe informacje można uzyskać telefonując do Komisarza Okr. 13 Haliny Wojnar na nr. 354-3192.

19 I 20 SIERPNIA

25 Doroczny Turniej Golfowy ZNP w Akron, Ohio. Bliższych informacji udziela wiceprezes ZNP Antoni Piwowarczyk, tel. 286-0500. Komunikaty w tej sprawie ukażą się również na łamach "Dziennika" i "Zgody".

28 SIERPNIA

III Doroczny Dzień Związku Narodowego Polskiego w Obozie Młodzieżowym ZNP w Yorkville. Początek o godz. 8 wiecz. W sprawie bliższych informacji można kontaktować się z dyrektorem ZNP Stanisławem Stawiańskim, ale szczegóły również prześlemy w "Dzienniku Związkowym".

2 PAŹDZIERNIKA

"Zabawa Towarzyska" Grupy 2714 ZNP w Domu Młodzieży Okr. 13 ZNP, 6038 N. Cicero Ave, Początek o godz. 2 po poł.

75-LECIE GRUPY 1532 ZNP

Bankiet w sali Stardust, 5688 Milwaukee Ave. Początek godz. 3 po poł. Bliższych informacji udziela komisarz Stanisław Ściobło tel. -833-7881.

18 LISTOPADA

Bal Dobroczynności ZNP. Przedstawienie Debiutantek, w sali May-

Letnie Wykłady Na KUL-u

Wydział Języków Słowiańskich przy University of Wisconsin w Milwaukee, organizuje Letni Kurs na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w Lublinie.

Kurs trwał będzie od 15 lipca do 15 sierpnia 1988 roku. W programie przewidziano 50 godzin wykładów na temat polskiej historii, literatury, muzyki i folkloru. Odczyty te będą po angielsku. Przewidziano też 60 godzin nauki języka polskiego. Program pobytu obejmuje wycieczki do Warszawy, Krakowa, Zakopanego, Częstochowy, Kazimierza, Łańcuta i innych miast. Uczestnikom Kursu Letniego w Lublinie audyencji udzieli także kardynał Józef Glemp.

Przewodnikiem będzie dr Michael Mikoś, wykładowca języka polskiego i polskiej literatury na University of Wisconsin. Po dalsze informacje dzwonić można do dr Mikosia na nr tel. (414) 229-4948.

Zjazd Absolwentów Steinmetz HS

Zjazd absolwentów Steinmetz High School, którzy ukończyli szkołę w 1943 roku odbędzie się w piątek, 30 września w salach Garden Terrace West przy 6330 W. Irving Park Rd.

Po rezerwacji dzwonić można do Betty Johnson, tel. 736-6466.

Komunikat Biura Legalizacyjnego

Biuro legalizacyjne Kongresu Polonii Amerykańskiej mieszczące się przy 5844 zmienia godziny urzędowania.

Obecnie biuro otwarte jest w poniedziałki od 12 w poł. do 8 wiecz., w czwartki od 12 w poł. do 6 wiecz. oraz w soboty od 9 rano do 3 po poł. Pracownicy biura w dalszym ciągu zajmują się sprawami związanymi z amnestią imigracyjną. Zainteresowanych zapraszamy.

K. Więcek—dyr.

field Banquets, 6072 W. Archer Ave. Zachęcamy młode Polki należące do ZNP o zgłaszanie swych kandydatur na debiutantki. Debiutantką Balu może być młoda dziewczyna polskiego pochodzenia w wieku od 18 do 21 lat. Więcej szczegółowych informacji otrzymać można u wiceprezeska ZNP Heleny Szymanowicz tel. 286-0500.

Wycieczka

Stow. Dobroczynności Do Yorkville, Ill.

Stowarzyszenie Dobroczynności przy ZNP urządza atrakcyjną wycieczkę do Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP w Yorkville Illinois w środę 13 lipca. Zapraszamy serdecznie wszystkich na ten wspólny "picnic", zapewniając miłe spędzenie czasu, na łonie natury. Wiemy bowiem jak pięknie jest w Obozie i jak przyjemnie można spędzić tam czas.

Organizatorki zaplanowały już obiad i kolację, oraz miłe rozrywki, jak również możliwość wspólnego przejazdu autobusem.

Autobus odjedzie z północnych dzielnic miasta punktualnie o godz. 9 rano z parkingu parafii św. Jacka (3636 W. George) a na południu autobus zatrzyma się przy Domu Podhalan (4808 S. Archer) o godz. 9:45 rano. Można np. przyjechać samochodem na miejsce zbiórki, zostawić samochód i bez kłopotów pojechać autobusem ze wszystkimi. Powrót przewidziany jest na godz. 7 wieczorem.

Koszt przejazdu w obie strony wynosi \$3.50 od osoby, natomiast dwa posiłki \$8.50 — czyli cały koszt wycieczki \$12.00 od osoby.

Prosimy o szybka odpowiedź i rezerwację miejsc. Zgłoszenia przyjmuje wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz tel. 286-0500 w godzinach urzędowania.

Jeszcze raz serdecznie zapraszamy!

Helena Szymanowicz wicp. ZNP i prezeska Stow. Dobroczynności

Dzień Okręgu 13-go ZNP w Yorkville, Il.

Wszyscy Związkowcy są dumni z Obozu Młodzieżowego Okręgów Chicagowskich, gdzie młodzież związkowa spędza wesoło wakacje.

Rokrocznie Okręg 13-ty urządza tzw. "Dzień Okręgu", aby wszyscy członkowie i członkinie naszych Grup i Gmin mogli spędzić dzień na świeżym powietrzu i odnowić przyjacielskie znajomości, porozmawiać o życiu towarzyskim i pracy dla dobra Związku, dla Kongresu Polonii Amerykańskiej oraz Polonii.

Okręg pamięta również o swoich członkach i o godzinie 12-tej w południe odbędzie się uroczysta Msza święta za wszystkich żyjących, chorych i zmarłych Związkowców i Związkowiczek.

Dzień Okręgu odbędzie się w niedzielę 24 lipca br. Dla wygody tych co nie posiadają lokomocji, Okręg zamówił autobus który wyruszy spod "Senior Citizens Copernicus Center" pod adresem 3160 North Milwaukee Ave. Cena przejazdu autobusem w obie strony wynosi tylko \$7.00 od osoby, Autobus wyruszy punktualnie o godz. 9.30 rano. Proszę pamiętać, że trzeba telefonicznie zamówić miejsce w autobusie dzwoniąc na telefon: 833-7881; 345-3192 lub 889-1311.

Dla wszystkich przyjeżdżających autobusem podana będzie gorąca kawa i ciasto.

Sądzimy, że wszyscy przybędą aby zacieśnić kontakt w pracy dla Związku Narodowego Polskiego.

Stanley Sciblo, komisarz Halina Wojnar komisarza dr Edw. Różański sekretarz

PROGRAM

POLVISION

PONIEDZIAŁEK
Pierwsza godzina programu:
• "Tik-tak" - program dla dzieci
• Druga godzina programu:
• "Lata" - ósmo odcinek serialu według powieści Bolesława Prusa z Małgorzatą Braunek i Jerzym Kamasem w rolach głównych
Trzecia godzina programu:
• Dokorzenie filmu z poprzedniej godziny
• Bernard Ładysz - sylwetka wybitnego polskiego śpiewaka operowego



SOKI DO POLSKI

TRADING CORPORATION

zawiadamia, że przyjmuje zlecenia na dostawę w Polsce następujących paczek z sokami w puszkach:

Paczka Nr.	Cena
BL 126 Soki (11 puszek po 56 dkg.)	\$11.50
BC 507 Sok pomarańczowy (12 puszek po 56 dkg.)	\$12.00
BC 508 Sok grapefruitowy (12 puszek po 56 dkg.)	\$12.00
BC 509 Sok ananasowy (12 puszek po 56 dkg.)	\$12.00
a ponadto	
BC 514 Ananas w plastrach (12 puszek po 56 dkg.)	\$13.50

Do cen tych należy doliczyć \$2.00 opłaty manipulacyjnej.

Soki owocowe są obecnie w Polsce bardzo cennym upominkiem ze względu na małe zbiory owoców i wysokie ich ceny.



Informacji udzielają i zamówienia przyjmują

AUTORYZOWANI PRZEDSTAWICIELE PEKAO

oraz

PEKAO TRADING CORPORATION Czterdziesty Rok w Służbie Polonii

430 Park Ave. South, (róg 32 ulicy) N.Y., NY 10016
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601

Tel. (212) 684-5320
Tel. (312) 782-3933

Godziny Urzędowania Biur Legalizacyjnych K.P.A. Wydział Illinois

Od 13 czerwca obowiązują nowe godziny urzędowania biur zajmujących się przyjmowaniem podań o legalizację pobytu w USA—prowadzonego przez Kongres Polonii Amerykańskiej Wydział na Stan Illinois. Biuro urzędować będzie w następujących dniach i godzinach:

W poniedziałki—od 12 w południe do 8 wieczorem
W czwartki od 12 południe do 6 wieczorem

W soboty od 9 rano do 3 po poł. Biuro mieści się w budynku KPA przy 5844 N. Milwaukee Ave. Kierownikiem biura legalizacji jest Kazimierz Więcek.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646**ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny**ELŻBIETA GLINKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,
JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania platnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY**WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartał. (3 mos.) 22.00	Kwartał. (3 mos.) 12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢**POLISH DAILY ZGODA****ANTONI SZPLIT, Zarządca****DO INNYCH KRAJÓW:**

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢**Podwójne Kryteria**

Zachodnioniemieccy dziennikarze podobnie jak ich koledzy z innych państw gdzie prasa cieszy się wolnością, z upodobaniem maglują każdy skandal finansowy, zwłaszcza gdy w sprawę wciągnięci są ludzie znani. Dla zwiększenia poczytności pism niejednokrotnie afery są rozdmuchiwane do nieproporcjonalnie wielkich rozmiarów. Inaczej zdarzyło się w przypadku skandalu związanego z sprzeniewierzeniem blisko 17.5 miliona dolarów z funduszu odszkodowań wojennych dla ofiar holocaustu. Dlaczego? Ponieważ pieniądze przywłaszczył sobie żydowski przywódca, Werner Nachmann cieszący się powszechnym szacunkiem.

Prasa nabrała wody w usta. Tym razem jakby nie było atrakcyjny temat został niemal całkowicie przemilczany. Normalnie po ujawnieniu skandalu na tak dużą skalę i o tak dwuznacznym i niesmacznym wydźwięku prasa zachodnioniemiecka pęka w szwach od moralizujących artykułów, wypełnionych żadaniami o ukaranie winnych. Obecnie komentarze redakcyjne wokół sprawy Nachmana koncentrują się na apalach o zachowanie spokoju i uniknięcie hysterii.

Jak do tej pory nikt z powodu jego akcji nie wystąpił z sugestią odwołania istniejącego od 40 lat programu odpowiedzialnego za wypłaty rekompensat za utratę mienia. Mimo ewidentnego sprzeniewierzenia pieniędzy podatników, zachodnioniemiecki rząd w ogóle wstrzymał się od komentarzy.

Gdzie leży przyczyna takiego zachowania? Mówiąc ogólnie społeczeństwo nadal jest przesładowane duchem nazizmu. Bez względu na prawdziwe i głęboko ukrywane przekonania nikt nie przynosi się do antysemityzmu, a tym bardziej nie wypowiada się głośno na "trefne" tematy, co mogłoby rzucić podejrzenie o antyżydowskie sympatie. Stąd, skandal usiłuje się tu zrównoważyć przypomnieniem zasług zmarłego już Nachmanna, a kwestia finansowa poruszana jest nie w świetle moralnym lecz w suchych liczbach, bez dodatkowych rozważań. Prasa wykazuje niesłychaną wstrzemięźliwość. I to nie tylko zachodnioniemiecka ale i światowa. Bardzo mało informacji zamieściła również prasa na takie tematy prasa amerykańska, co także o czymś musi świadczyć.

Mimo wyraźnego tuszowania skandalu istnieją obawy, że sprawa ta rozbudzi antysemickie uczucia, zwalczone od dziesiątek lat, a ciągle żywe wśród wojennej generacji. Uprzedzenia rasowe nadal dominują w bezpośrednich kontaktach, choć nie mają miejsca bądź są troskliwie ukrywane w życiu publicznym i stosunkach międzynarodowych.

Jeszcze przed ujawnieniem skandalu Nachmanna, w sondażach przeprowadzonych wśród obywateli zachodnioniemieckich przynajmniej 15 procent otwarcie przynawało się do głębokich uprzedzeń wobec Żydów. 25 pro-

Janek! Do Tablicy...

Problem nie jest nowy. Już w 1965 roku stwierdzono, że amerykański uczeń niewiele umie jeśli chodzi o podstawowe działania matematyczne, natomiast gdyby już przyszło rozwiązać zadanie tekstowe wymagające nieco samodzielnego myślenia i logiki — kompletna klapa.

Zdając sobie sprawę ze stosunkowo niskiego poziomu matematyki, przede wszystkim w amerykańskich szkołach publicznych, Kongres zatwierdził w 1965 r. specjalną ustawę znaną pod nazwą "Elementary & Secondary Act" w której nawołuje się do powrotu "do podstaw" i nauczania dzieci zasad działań matematycznych. Niewiele to pomogło.

Ostatnio opublikowano wyniki badań prowadzonych regularnie co roku wśród uczniów amerykańskich szkół podstawowych i średnich. Przebadano w ten sposób w latach 1972 do 1986 aż 150,000 młodych ludzi i okazało się, że postęp jest prawie niedostrzegalny. Ponad jedna czwarta 13-latków (uczęszczających do dwóch ostatnich oddziałów szkoły powszechnej) nie umie rozwiązać elementarnych działań algebraicznych, a co najmniej jedna trzecia uczniów klas naturalnych, nie rozumie o czym mówi ich nauczyciel matematyki. Tylko 6 proc. 17-latków potrafi poradzić sobie z bardziej złożonym działaniem algebraicznym, lub roz-

cent respondentów za najbardziej charakterystyczną cechę ludności żydowskiej uważa "zachłanność i żądę zysku."

Niechęć wobec Żydów wychodzi na jaw w prywatnych kontaktach, niejako za zamkniętymi drzwiami. Wtedy właśnie Niemcy dają upust swym prawdziwym przekonaniom a antysemickim dowcipom nie ma końca.

Najwyraźniej zdają sobie sprawę z tych nastrojów czynnik rządzący. Stąd też brak normalnych reakcji stosowanych wobec innych osób.

Mimo taktownego milczenia, afera Nachmana przyczyniła się do wzrostu antysemityzmu.

Wielowiekowych przekonań nie da się wykreślić w kilkadziesiąt lat nawet przy najlepszych chęciach i najwyższych kosztach finansowych. Od końca lat czterdziestych rząd boński wypłacił Żydom \$38 miliardów. Na fundusz ten przeznaczono dalszych \$8.8 miliarda. Pieniądze będą wypłacane aż do zgonu ostatniej żyjącej ofiary holocaustu.

Władze RFN, nastawione na zwalczanie przykrych objawów uprzedzeń rasowych może i słusznie robią nie rozgłaszając informacji mogących je pogłębić. Może ta wstrzemięźliwość rzeczywiście prowadzi do celu.

Podobnie rozsądnej polityki należałoby spodziewać się od żydowskich przywódców, którzy nie są na tyle naiwni, by sądzić, że ludzie zmieniają poglądy z nakazu rządu. Można tylko udawać. Dlatego można by oczekiwać, że sami wykażą więcej taktu, gdy w grę wchodzi sprawa leżące na sercu innym ludziom. Rozsądek powinien im podpowiedzieć, że otwarte napaści i zaczepki wobec ludzi powszechnie szanowanych i cenionych nie prowadzą do celu. Okazuje się jednak, że tak daleko przysłowiowa "żydowska mądrość" nie sięga, albo jest umyślnie lekceważona z innych względów.

By nie paść ofiarą podejrzeń o stosowanie podwójnych kryteriów Żydzi sami mogli zająć potępiające stanowisko i otwarcie (podobnie jak w innych przypadkach) wyrazić swoje poglądy z moralnego punktu widzenia. Postąpiłoby jednak inaczej. Ta droga może jedynie wywołać wzrost niechęci.

Specjalną wymowę ma fakt, że w tym samym czasie wzmożono krytyki pod adresem Jana Pawła II za jego ubiegłoroczne spotkanie z Kurltem Waldheimem, w momencie gdy cały świat żydowski (i nie tylko) potępił go za niechlubną przeszłość wojenną. Protestowano, apelowano, wysyłano noty a nawet grożono. W prasie ukazywały się kosztowne płatne ogłoszenia wzywające Papieża do zlekceważenia prez. Waldheima i wyraźnego odcięcia się od jego osoby. Sugerowano, iż przyjmując austriackiego prezydenta Ojciec Święty wykazał całkowity brak współczucia dla ofiar nazistów i zrozumienia uczuć tych, którym udało się przeżyć. A jak rozumiał je Nachmann?

wiązać problem wymagający wykorzystania kilku rodzajów rozwiązań. Wyniki te są jeszcze gorsze wśród uczniów wywodzących się ze środowisk latynoskich lub murzyńskich. Ich poziom wiedzy oceniono na od 7 do 11 proc. poza uczniami białymi.

Na szczęście niektórzy specjaliści prowadzący badania potrafili wskazać podstawowe źródło takiego stanu rzeczy. Oczywiście są nimi, nauczyciele którzy nie znają na tyle matematyki, by móc przekazać uczniom umiejętności liczenia. Najgorzej wygląda sytuacja wśród nauczycieli szkół podstawowych z których bardzo wielu nie miało nawet najbardziej podstawowych kursów matematycznych. Czegoż można żądać od dzieci, skoro nauczyciele sami nie wiedzą co robią?

Nie wolno jednak winić wyłącznie nauczycieli. Największym winowajcą jest cały system nauczania, przede wszystkim zaś to, że nawet od nauczycieli nie wymaga się myślenia i to nie tylko matematycznego.

Rodzice, którzy mają dzieci w szkołach amerykańskich wiedzą, że zadania matematyczne które rozwijają w domach, są problemami zaczerpniętymi z książki, a ci bardziej zainteresowani wiedzą o tym, iż nauczyciel ma w swojej książce poprawne rozwiązanie każdego z nich

**INNI
PISZĄ:**Umieszczone poniżej opinie nie zawsze
są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.**Wiele Hałasu o Nic**

(DZIENNIK POLSKI, LONDYN)

— W lutym br. została zarejestrowana w Warszawie "Fundacja Rozwoju Rolnictwa Polskiego", której inicjatorem i opiekunem jest znany bankier amerykański David Rockefeller — stąd popularna nazwa "Fundacja Rockefellera". Inauguracja odbyła się szumnie, na Zamku Królewskim i wzięli w niej udział "najwyżsi z najwyższych". Dopiero po kilku miesiącach niektórzy zdobyli się na spokojniejsze spojrzenie.

Biorąc pod uwagę nazwiska osób zaangażowanych w to przedsięwzięcie, nie należy się dziwić, że nadano mu taki rozgłos. Przewodniczącym rady Fundacji jest prof. Norman E. Borlaug, ojciec "zielennej rewolucji", zaś wiceprzewodniczącymi prof. Szczepan Pieniążek, spec od sadownictwa w Polsce i Josef Ertl, były minister rolnictwa RFN. Rozmowy prowadzono na wysokim szczeblu — nie wyłączając nawet Jaruzelskiego.

Podobno David Rockefeller gdzieś powiedział, że wpływ na decyzję o założeniu fundacji miał wybór Polaka na Papieża oraz liczna Polonia amerykańska. Dodał, że kierowało nim przekonanie, że istnieje "konieczność współpracy Zachodu ze Wschodem i zażegnanie groźby konfliktu". Słowa istotnie wielkie.

Według ekspertów Fundacja ma się przyczynić do: eksportu przetworzonych ziemniaków (prof. Pieniążek), wprowadzenia nowoczesnych technologii do produkcji pasz (wiceminister rolnictwa Wiesław Młynarczyk) i zastosowanie "ostrych reżimów technologicznych, które nauczą sporo osób rzetelnej pracy" (Michał Łoś, członek rady Fundacji).

Znowu wiele słów, a wprowadzić je w życie będzie ciężko, bo Fundacja ma, przynajmniej na razie, zaledwie 2,5 mln dolarów zdeponowanych w banku australijskim. Jeszcze przed kilku laty Jerzy Urban wyśmiewał się z pomysłodawców kościelnej fundacji rolniczej, bo mieli zaledwie 10 mln dolarów. Uważał, że suma ta jest śmieszna w odniesieniu do potrzeb polskiego rolnictwa.

Trzeba było kilku miesięcy na otrzymanie. Dopiero w maju w "Polityce" ukazał się artykuł na ten temat. Autor, Stanisław Gruźewski, pisze: "Wydaje mi się, że nadano tej sprawie rozgłos nie odpowiadający temu, co fundacja, dysponująca tak skromnym kapitałem, jest w stanie zrobić... Chciałbym zapytać, czy dla uzyskania 2,5 mln dolarów kredytu trzeba było używać takich argumentów jak wybór Polaka na Papieża, zainteresowanie Polonii amerykańskiej sprawami polskiego rolnictwa czy wreszcie zażegnanie konfliktu Zachodu ze Wschodem?" I nazywa całe przedsięwzięcie "działaniem pozornym, które właściwie nie przyczyni się do przezwyciężenia kryzysu gospodarczego". Święta racja.

**Prezydent RFN
Doktorem H.C.**

Oksford (Reuter)—Władze angielskiego uniwersytetu w Oksfordzie postanowiły nadać prezydentowi Republiki Federalnych Niemiec Richardowi von Weizsackerowi tytuł doktora "honoris causa" w dziedzinie prawa cywilnego.

Jak głosi uroczysta nota Oxford University, doktorat przyznano prezydentowi Weizsackerowi za walkę z niesprawiedliwością i okrucieństwem nazistowskiego reżimu oraz nieugiętą walkę o pokój w Europie i na świecie. W zakończeniu dokumentu czytamy: "Prezydent Richard von Weizsacker jest wypróbowanym, wielkim przyjacielem Wielkiej Brytanii, niezłomnym bojownikiem o dobro i pokój wszystkich ludzi."

Nie musi więc głowić się nad tym, by tak jak uczeń popracować nad poprawnym rozwiązaniem. Nie zdaje sobie sprawy z trudności, na jakie może natrafić uczeń. Kiedy przypomnimy sobie naszych nauczycieli matematyki, to wiemy, że znali każdy najdrobniejszy szczegół zadania, wiedzieli o ewentualnościach kiedy natrafimy na trudności, co więcej, potrafili rzeczowo i dobrze nam je wytłumaczyć.

Uczniowie amerykańscy w większości zdani

Zła Wola

W ostatnich tygodniach lawinowo posypały się odmowy rejestracji licznych niezależnych inicjatyw społecznych. Już nie tylko komitety założycielskie "Solidarności" stają się — według sądów — organizacjami nielegalnymi; także "obojetne politycznie" towarzystwa, jak naprzykład stowarzyszenie wypowiadające się przeciw karze śmierci, społeczne towarzystwo oświatowe, organizacja gospodni domowych, towarzystwa gospodarce itp.

Ile takich odmów wydano — o tym miarodajnie może poinformować jedynie MSW, sprawując nadzór nad wydziałami, społeczno — administracyjnymi władz terenowych, które są organami właściwymi dla rejestracji. Tylko komitety założycielskie "Solidarności" mogą występować do sądów — ustawa o związkach zawodowych ustala taką procedurę. Natomiast tryb rejestracji "towarzystw społecznych ustalony w przedwojennym jeszcze rozporządzeniu Prezydenta RP przewidyuje, iż ogniwa administracji państwowej decydują o tym, czy towarzystwo może działać, czy nie. Decyzje organów administracji nie podlegają zaskarżeniu w sądach."

W szczególnie trudnej sytuacji znalazło się Towarzystwo Gospodarcze. Od ponad roku zabiega ono o rejestrację, ale w tym przypadku władze nie kwapią się z odpowiedzią ze względu na ogromny rezonans jaki wywołuje ta inicjatywa. Odmowa rejestracji grozi całkowitą kompromitacją władzy, świadczącaby bowiem o tym, że zadeklarowane intencje co do chęci reform gospodarczych, uznania wielosektorowości, gospodarki, i równych praw dla wszystkich jej podmiotów, to tylko propaganda. Dlatego też władze nie mówią "nie" tylko zgła-

szażają różne zastrzeżenia do projektu statusu Towarzystwa, chcą ograniczyć zasięg terytorialny jego działania tylko do Warszawy, wyeliminować z jego zadań działalność gospodarczą, złagodzić kryteria przyjęte itp.

Tymczasowy zarząd Towarzystwa Gospodarczego zdecydował się na przerwanie tej gry i zawiesił starania o rejestrację. Jak wyjaśniają jego przedstawiciele chodzi o to, by nie stwarzać pozorów, że toczą się jakieś pertraktacje z władzami, i że zastrzeżenia dotyczą jedynie mało ważnych punktów statutu. Zdaniem inicjatorów władze nie chcą powstania Towarzystwa Gospodarczego — boją się utworzenia silnej i niezależnej struktury organizacyjnej i grają jedynie na czas, unikając podjęcia ostatecznej i wiążącej decyzji. Jednocześnie inicjatorzy zapowiadają, że nie przerwą merytorycznych prac przygotowawczych, tak by być gotowym, gdy w przyszłości pojawią się szanse rejestracji.

Na marginesie dodajmy, że blokada utworzenia Towarzystwa Gospodarczego nie przeszkodziła władzom (a raczej ułatwiła) powstanie dwóch analogicznych, tyle, że oficjalnych — inicjatyw. Powstało mianowicie Towarzystwo Wspierania Inicjatyw Gospodarczych firmowane przez Rakowskiego, oraz "Promotor", o tych samych celach, ale pod auspicjami OPZZ. W statucie obu tych organizacji znalazły się oczywiście te punkty których wykreślenia domaga się organ rejestrujący Towarzystwo Gospodarcze. Potwierdza się opinia, że nie chodzi o statut, cele czy formy działania, ale o to, czy władze mają wpływ na inicjatywy. Dla inicjatyw niezależnych nie ma po prostu miejsca.

(Horyzont, Nr. 15)

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczania należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki. Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Grabarze

To tytuł opracowania w 1964 roku przez Phyllis Schallafly ostrzeżenia przed arsenałem broni atomowej Związku Sowieckiego i naiwnością prawodawców amerykańskich. Dziś po 24-ach latach wzrosło nowe pokolenie grabarzy, bardziej perfidne, którzy opanowali Kongres Stanów Zjednoczonych, Departament Stanu, środki masowego przekazu, produkcję filmów.

W roku 1954, komitety kongresowe przeprowadzały dochodzenia działalności komunistów przeciw państwu, dzisiaj odwrotnie — renegaci przeprowadzają dochodzenia przeciw patriotom za czyny dla dobra kraju.

Od jesieni 1986 r. po powrocie prezydenta Reagan z Reykjaviku, gdzie przeciwstawił się żądaniom M. Gorbaczewa zaprzestania doświadczeń z bronią defensywną SDI, nastąpiły wypadki nie do uwierzenia: w szybkim tempie liberalni prawodawcy wynaleźli powód do przeprowadzania dochodzeń w sprawie sprzedaży broni Iranowi i pomocy walczącym o wolność w Nicaragui. Wynaleźli z pośród członków rządu "kozły ofiarne" i najgorszego "przestępcę" — plk. Olivera North'a, któremu zespół sędziowski przedstawił 16 oskarżeń, za które grozi kara przewidziana dla największych zbrodniarzy, natomiast nikt nie mówi dzisiaj, że transakcje w sprawie sprzedaży broni były omawiane jesienią 1985 roku wykonane przez przedstawicieli Izraela. (U.S. News & World Report, z dnia 8. grudnia 1986 r.)

Największym przestępstwem plk. O. North'a było spełnianie przez niego funkcji dostarczenia pomocy walczącym o wolność w Nicaragui w czasie zabronionym "prawem kaduka" przez Kongres, na wniosek kongresmana E.P. Boland'a, jednego z 10-ciu kongresmanów podpisujących list do "Kochanego Komendanta" Daniela Ortegi, z inicjatywy dzisiejszego speaker'a Izby Jim Wright'a. Oskarżycielami

plk. North'a są b. dezerterzy z wojny wietnamskiej, których ułaskawił prez. Jimmy Carter jednocześnie lat temu.

Ustawa o przetrwaniu pomocy dla "Contras" przeprowadzona została bezprawnie, bowiem wkroczyła w uprawnienie konstytucyjnej prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Z tego powodu sprawa oskarżenia plk. O. North'a może obrócić się przeciw prawodawcom, jak również z powodu samowoli i nadużyć. W ubiegłym miesiącu grupa senatorów amerykańskich i naukowców pod przewodnictwem senatora Alana Cranstona bezprawnie konferowała w Moskwie z Michaiłem Gorbaczowem.

Zachowanie się środków masowego przekazu razi arogancją, szczególnie kanału telewizyjnego CBS, a naogół wszystkie są dalekie od obiektywności i pozwalają sobie na niespotykane wybruki i na bezczelność. Dnia 2-go lutego b.r. trzy (3) główne kanały telewizyjne odmówiły prezydentowi Reaganowi transmitowania przemówienia. — Oredzia do Narodu. (Sprawa znajduje się w sądzie).

Producenci filmowi i autorzy pracują dzisiaj w Stanach Zjednoczonych nie dla kultury zachodu, lecz raczej dla Moskwy — polki w księgarniach zapelniają książki przeważnie o treści erotycznej, filmy są bezwartościowe i demoralizujące deprawują społeczeństwo.

Nieliczni stosunkowo patrioci z pośród amerykańskich senatorów i kongresmanów piętnują niecną działalność sympatyków komunizmu, liczne natomiast organizacje społeczne, jak również niezależna sieć radiowa American Media Network, ostrzegają przed wrogami wewnętrznymi kraju, a przy współpracy większości społeczeństwa, perspektywa przyszłości byłaby jasna. Może nareszcie większość narodu amerykańskiego zacznie mówić ojczyznę swoją, którą "grabarze" chcą pogrzebać.

Leopold Srebałowicz

są na mechaniczne rozwiązywanie problemu, bez logicznego rozumowania, bo nie ma ich tego kto nauczyć. Warto więc, by zajęto się przede wszystkim lepszym przygotowaniem nauczycieli szczególnie teraz, w dobie zawrotnego rozwoju nauk ścisłych, gdy nawet do napisania listu przyda się matematyka.

Tak więc zamiast wołać małego Jasia do tablicy, powinniśmy najpierw zawołać Janka — nauczyciela.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

ZAKOŃCZENIE EKSTRAKLASY W CIENIU ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO EUROPY

Rozgrywki o Mistrzostwo Europy osłabiły nieco emocje związane z zakończeniem rozgrywek ligowych w Polsce. Jedynie w Białymstoku kibice woleli w większości — bo przeszło 25 tys. — oglądać na miejscowym stadionie mecz Jagiellonia — Legia Warszawa niż w telewizji spotkanie ZSSR — Anglia.

Telewizja poważnie naraziła się jednak Polskiemu Związkowi Piłki Nożnej, który wydał specjalny komunikat. PZPN uważa, że kluby zostały pozbawione części przewidywanych wpływów. Transmisja telewizyjna spowodowała, że frekwencja podczas ostatniej kolejki była bardzo niska, 8 spotkań obejrzało tylko 56 tys. widzów.

W wielu meczach grano już tylko o pietruszkę. Górnik Zabrze jak na mistrza przystało nie zrobił prezentu Bałtykowi Gdynia. Zdziwienie budzi jedynie kompromitująca gra Śląska Wrocław, który na swoim boisku przegrał 0:2 z Zagłębiem Lubin.

Wicemistrzem został GKS Katowice, trzecie miejsce premiowane również startem w europejskich pucharach zajęła Legia. Jeśli zespół warszawski zdobędzie Puchar Polski, w Pucharze UEFA obok GKS Katowice wystąpi ŁKS Łódź, który uplasował się na 4 miejscu w tabeli.

Spadły z I ligi Stal Stalowa Wola i Bałtyk Gdynia. Dwóch następnych spadkowiczów wyłonią spotkania barażowe. Grać w nich będą Zagłębie Lubin z Górnikiem Wałbrzych i Lechia Gdańsk z Olimpią Poznań.

Królem strzelców w sezonie 1987-88 został Dariusz Dziekanowski — 20 goli. Wyprzedził on Jana Furtoka — 18 i Jana Urbana — 17 bramek.

Oto rezultaty ostatniej kolejki:

Szombierki — Widzew	0:0
Lechia — Olimpia	3:2
ŁKS — Górnik Wb.	3:1
Lech Poznań — GKS	2:2
Śląsk Wr. — Zagłębie L.	0:2
Górnik Z. — Bałtyk	3:2
Jagiellonia — Legia	2:0
Stal St. Wola — Pogoń	2:0

MECZ MAJOR DIVISION WISŁA — WINGED BULL W ŚRODĘ, 29 CZERWCA

W sezonie wiosennym Wisła pokonała Winged Bull po zaciętym meczu zaledwie 1:0. Tym razem również stawką meczu jest pozycja lidera Grupy.

Winged Bull prowadzi jednym punktem, ale Wisła ma zaległy mecz do rozegrania z Arauco.

Mecz Wisła — Winged Bull w środę, 29 czerwca, jak wszystkie inne mecze, gdzie Wisła jest gospodarzem, odbędzie się na stadionie w Hanson Parku o godz. 7:30 wiecz. Wisła zaprasza.

★ ★ ★

ZWYCIĘSTWO PIOTRA ŚWIŚTA W GORZOWIE WLKP.

Sukcesem młodych polskich żużlowców zakończył się półfinał pierwszych indywidualnych mistrzostw świata juniorów rozegrany na torze w Gorzowie Wlkp.

Zwyciężył 20-letni zawodnik miejscowej Stali, ubiegłoroczny wice mistrz Europy juniorów — Piotr Świśt, który wygrał wszystkie wyścigi i zgromadził komplet punktów (15). Drugie miejsca zajął Waldemar Cieśliewicz (12 pkt.), a trzecie Zbigniew Błajczak (11 pkt.).

Wśród 8 zawodników, którzy awansowali z gorzowskiego półfinału są też Sławomir Dudek (czwarty w tej imprezie) i Jarosław Olszewski (sklasyfikowany na 8 miejscu).

★ ★ ★

WŁOCH VIALLI NAJSZYBSZY PRZY KASIE

Napastnik piłkarskiej reprezentacji Włoch, Gianluca Vialli już pierwszy dzień pobytu w Niemczech Zachodnich wykorzystał na przeprowadzenie milionowego interesu.

23-letni napastnik Sampdorii (Genua) podpisał w Duesseldorfie z japońskim producentem obuwia kontrakt, który przyniesie mu 3 mln marek niemieckich w ciągu trzech lat.

★ ★ ★

REKORD ŚWIATA GALINY CZISTIAKOWEJ

Ozdobą Memoriału Braci Znamieńskich odbywającego się w Leningradzie był rekord świata w skoku w dal zawodniczki ZSSR — Galiny Czistiakowej. W ostatniej, szóstej próbie 26-letnia lekkoatlet-

ka uzyskała 7,52 cm. Poprzedni rekord był gorszy o 7 cm i należał do Heike Drechsler Niemcy Wsch. oraz Jackie Joyner-Kersey Stany Zjedn.

Inny reprezentant ZSSR, płotkarz Aleksander Markin spisał się niewiele gorzej od swej rodaczki. Użył 110 m ppi 13,20 sek., wyrównując rekord Europy należący do Francuza Stephana Carista-

na. Najlepszy tegoroczny wynik na świecie osiągnęła w biegu na 3000 m Natalia Artemowa — 8:47,47, a największy rywal Siergieja Bubki — Rodian Gataulin po pokonaniu poprzeczki na wysokości 5,35 m atakował bez powodzenia 6,06.

★ ★ ★

ALAIN GIRESSE ZAKOŃCZYŁ KARIERĘ PIŁKARSKĄ

Alain Giresse, jeden z najbardziej znanych we Francji, po Platiniem piłkarz zakończył swoją karierę 4 czerwca bież. roku, po 20 latach występowania na boiskach piłkarskich jako gracz zawodowy.

A. Giresse chciał wycofać się ze sportu dyskretnie. Decyzję podjął już przed kilkunastu tygodniami i zamierzał ujawnić ją dopiero w sobotę, 4 czerwca, z końcowym gwizdem sędzijskiego kończącym spotkanie Marsylia — Monaco, ostatnie spotkanie tego świetnego piłkarza w tegorocznym sezonie piłkarskim.

Kierownictwo zespołu marsylskiego wyprzedziło jednak Giressa i wedłu swego uznania podało wcześniej tę smutną lecz sensacyjną wiadomość. Niczego to nie zmienia, decyzja Alain Giressa'a jest nieodwracalna.

Niewielkiego wzrostu (1,63 m i 62 kg wagi) zaczął on swoją karierę w mistrzostwach Francji zespołów I ligi 17 października 1970 roku angażując się do zespołu Bordeaux. Jego kariera więc, która zakończyła się w zespole Marsylii trwała 18 lat. W roku 1975 po raz pierwszy został powołany w skład kadry narodowej, uczestnicząc w meczu przeciwko Polsce. Ale dopiero od roku 1981 29-letni Giresse stał się podporządkowany "Trójkolorowych". Obok Platini i Tigani stał się najlepszym grającym na środku boiska piłkarzem świata.

Dwukrotnie wraz ze swą ekipą był półfinalistą mistrzostw świata, w Hiszpanii w 1982 r. zostając wybranym najlepszym piłkarzem tej imprezy i w 1986 r. w Meksyku, gdzie Francuzi zajęli trzecie miejsce. Był również mistrzem Europy wraz ze swymi kolegami, którzy zdobyli ten tytuł w Paryżu w 1984 r. Zakończył karierę piłkarza międzynarodowego po Mundialu 1986 po 47 występach na arenie międzynarodowej.

★ ★ ★

ZESPOŁY BRAZYLII I ZSSR WYSTĄPIĄ NA OLIMPIADZIE

Zespoły Brazylii i ZSSR wywalczyły w kwalifikacyjnym turnieju w Forli (Włochy) prawo występu w igrzyskach olimpijskich 1988 roku.

Reprezentacja ZSSR zakończyła turniej bez porażki, pokonując w ostatnim meczu drużynę Włoch 3:1 (15:5, 15:12, 12:15, 15:12).

Siatkarki Brazylii w ostatnim dniu pokonały Nową Zelandię 3:0 (15:2, 15:4, 15:0).

Koszykarze Brazylii wywalczyli olimpijskie paszporty i wystąpią w Seulu. Podczas turnieju eliminacyjnego w Montevideo pokonali Urugwaj 96:88.

★ ★ ★

POJADĄ NA OLIMPIADZIE

Piłkarze Włoch zdobyli awans do turnieju igrzysk XXIV Olimpiady. W ostatnim meczu grupy "B" rozegranym ostatnio w Reykjaviku Islandia przegrała z Włochami 0:3 (0:2).

★

Piłkarze Jamajki w eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata "Italia-1990" (strefa CONCACAF) wygrali z Portoryko 2:1.

★ ★ ★

SOWIECKIE TENISISTKI PROFESJONALISTKAMI

Zmienia się, choć powoli, sowiecki sport w obecnej pierierstojce. Tenistki tego kraju oficjalnie otrzymały profesjonalny status.

Decyzja ta oznacza, iż sowieckie tenistki mogą grać w turniejach zawodowców — co robią już od dawna — i mogą pobierać za to pieniądze. Większość swych pobrań będą musiały oddać sportowym władzom w Moskwie, które uzyskane w ten sposób dewizy przeznaczyć mają na rozwój sportu tenisowego w Związku Sowieckim.

Lidia Matuszyńska: Jak to się stało, że w tej chwili pan przyjazd okazał się możliwy, bo od dawna wśród Polonii krążył plotki, że Fedorowicz przyjeżdża i potem nie.

Jacek Fedorowicz: (...) Rzeczywiście byłem wyróżniony przez władze przez 7 lat, od 13 grudnia. Byłem wyróżniony jako człowiek, któremu się odmawia paszportu (...) Zaczęła obowiązywać pierset-trojka (...) może tutaj, w tej chwili to drugie słowo: "głasność". Ja to słowo: głośność, a tam bardziej w formie angielskojęzycznej: "głasność", ponieważ przez Zachód to do mnie dotarło.

Rozszalało się to — to, ale szalało jeszcze nie aż tak bardzo, żeby mi dać naprawdę paszport i to mnie bardzo dowartościowało. Uważałem, że to naprawdę jest wyróżnienie, że się znalazłem w takim gronie osób jak prof. Gerekem, prof. Szaniawski, jak Onyszkiewicz, Wałęsa, bo to rzeczywiście już bardzo ekskluzywnie grono było ostatnio. Bardzo byłem z tego dumny, niestety już mnie wypieprzyli stamtąd i upatruję główną tego przyczynę: zaproszenie przez rząd australijski. (...) I to zaproszenie nie było zdawkowe, tylko wyegzekwowane.

Oczywiście, nie mnie domyślać się tajemnic życia dyplomatycznego, ale coś w tym jest, że dostałem ten paszport tuż po wizycie ministra spraw zagranicznych Australii w Warszawie, w sytuacji, gdy — tydzień wcześniej — dostałem kategoryczną odmowę. Więc tu należy podjąć pewne podejrzenia, że Australia bardzo ładnie się znalazła i dzięki temu jestem tutaj.

Pomyślałem sobie, że to jest sytuacja takiej presji psychicznej, że w momencie kiedy wyjechałem to czuję się w obowiązku wobec własnego organizmu wykorzystać tę możliwość do końca. I postanowiłem przejechać się po świecie poderzewając, że jak wrócić, być może "głasność" "zmieni się w "tichost" " i znowu będę musiał parę lat siedzieć.

Ewa Bierezin: Czy jest pan rzeczywiście jedynym artystą niezależnym, tzn. — według pana własnej definicji — ani nie cenzurowanym ani nie finansowanym przez oficjalne czynniki? A jeśli nie jest pan jedyny taki, to — jak pan myśli — dlaczego jest pan uważany za instytucję, taką jak "artysta niezależny"?

Jacek Fedorowicz: Bardzo ciężko mi o tym mówić, dlatego, że rzeczywiście to czym jestem dla niektórych moich rodaków w kraju jest dla mnie czymś w rodzaju ciężkiego brzemienia. Bo to jest strasznie trudno być świętym. Okropnie. Nikomu z państwa nie życzę, żeby się znalazł w sytuacji symbolu nieposłusznym artystów. Jest to niesłychanie zobowiązujące. Ja bardzo cierpię nad tym, ponieważ jestem indywidualistą, lubię robić co ja chcę, nie znoszę, żeby ode mnie coś wymagano.

I nagle znalazłem się w sytuacji, gdzie rzeczywiście czuję ogromne wymagania, ogromną — czasami — atencję, która przekracza moje możliwości niesienia tego ciężaru. Ja nie jestem jedyny. Przyjmując tę definicję za słuszną, że artysta niezależny to taki, który jest niezależny od państwowej kontroli i państwowej kasy...

Ewa Bierezin: I dodajmy jeszcze, że nie występuje w żaden inny sposób jak poza tymi wpływami...

Jacek Fedorowicz: Przyjmując nawet tę bardzo ścisłą i okrutną definicję to już rzucam od razu dwa nazwiska: Jan Kulus i Tadeusz Sikora. Na przykład. Oni też nigdzie. Więc nie jestem jedyny. Z całą mocą podkreślam — żeby nie być tym jedynym bohaterem narodowym — w dalszym ciągu podkreślam, że jest to moja prywatna i indywidualna decyzja.

I teraz: dlaczego? Nie wiem. Być może wynika to głównie z specyfiki tego co robię. Ja po prostu nie miałem ruchu. Nie miałem wyjścia. Wszystko co piszę karmi się chwilą bieżącą. I facet, który posługuje się wyłącznie taką metodą twórczą lub też w niej się najlepiej czuje, nie może się zgodzić — po doświadczeniach lat 80-ych — na to, by być cenzurowanym. Dlaczego wcześniej mógł, a potem nie? Wcześniej można było działać bardzo pożytecznie w ramach cenzury. Oczywiście — można było jeszcze pożytecznie, omijając cenzurę. Ale jednak można było być bardzo społecznie przydatnym i myśle, że byłem, a przy-

Jacek Fedorowicz Odpowiada...

Na Konferencji w Muzeum Polskim

Kilkunastu dziennikarzy chicagoskich przybyło w poniedziałek, 20 czerwca na konferencję prasową z Jackiem Fedorowiczem, zorganizowaną przez kustosa Muzeum Polskiego, Jacka Nowakowskiego.

Obecni byli m.in. redaktorzy z "Dziennika Związkowego", "Relaxu", "Kuriera" a także redaktorzy polskojęzycznych programów radiowych (chicagoskich i Głosu Ameryki) i telewizyjnych.

Obszerne fragmenty tego, o czym mówiono podajemy z bardzo niewielkimi skrótami i poprawkami. Odpowiedzi Fedorowicza są właściwie gotowymi felietonami na zadane przez pytających tematy.

najmniej starałem się. Natomiast 13 grudnia i to, co było po 13 grudnia, nauczyło moich odbiorców tyle, świadomości moich odbiorców pogalopowała tak daleko, że czułem absolutną nieprzydatność tego, co bym — ewentualnie — mógł pisać w ramach dozwolonych przez cenzurę. Podkreślam: wynika to głównie ze specyfiki tego pisania, które odnosi się do chwili bieżącej, tego a nie innego miejsca, konkretnych spraw, wydarzeń, nazwisk.

Ewa Bierezin: Jeszcze może to, że mówi pan wprost, nie uciekając się nie tylko do aluzji, ale i do żadnych metafor. Po prostu mówi pan dosłownie to o co chodzi.

Jacek Fedorowicz: Jeżeli ktoś uprawia coś, co jest na pograniczu satyry i publicystyki czyli nie wystarcza mu dowcipkowanie, a stara się — jeżeli weźmie na warsztat jakieś zjawisko społeczne czy gospodarcze — sięgnąć do korzeni, to naprawdę niemożliwe jest — a przy najmniej ja nie umiem — posługiwanie się aluzją i metaforą. W latach 70-ych posługiwałem się, wtedy to było pożyteczne. W tej chwili wszelkie metafory, omówienia, porównania, sięganie prawą ręką do lewego ucha — to jest metoda całkowicie nieskuteczna.

Ewa Bierezin: Trafia pan w zamówienie społeczne.

Jacek Fedorowicz: Chciałbym zawsze, chciałem zawsze być społecznie pożyteczny. To jest jakby tajemnica zmiany zawodu, którą konsekwentnie przeprowadzam od dziecka. Dlatego zacząłem jako artysta — malarz. W pewnym momencie malarstwo nie odpowiadało mojej chęci bycia społecznie użytecznym. To okrutne co powiem, ale malarstwo jest czymś w rodzaju hobby i — broń Boże, nie mam nic przeciwko malarstwu! — wiem, że ono nie jest społeczeństwu tak konieczne potrzebne. Jeszcze jako pstryk byłem grafikiem, tzn. wydawało mi się, że zapotrzebowanie społeczne jest znacznie większe — niż na pejzaże — na żarty rysunkowe. I to był taki stopień, który mnie pchnął potem w objęcia satyry. Zacząłem pisać i pisać też chciałem, żeby to docierało do ludzi i forma humorystyczna była jakby parowozem, który miał za zadanie przenosić to wszystko co mówię do możliwie najszerszych kręgów.

Wojciech Minicz: A propos lat 70-ych, o których pan wspominał: jednym z wielu pańskich wcieleń — pamiętam — jeszcze gdy występował pan w polskim radio, był taki Polonus, który z takim wyraźnym, ciężkim angielskim akcentem, mówił o tym, co się dzieje w Polsce. Taki troszeczkę słodki idota... szczególnie w zetknięciu z tą szaloną — nawet wówczas — rzeczywistością peerelowską. Jak z perspektywy owych czasów i teraz, przy okazji zetknięcia się z Polonią — Australi czy w Stanach — jak pan widzi tę Polonię? Czy ma pan jakiś wyrobiony obraz Polonii, pojęcie o Polonii, opinię na temat ludzi, których określa się jako Polonię?

Jacek Fedorowicz: Mam bardzo dużo różnych, nieuporządkowanych spostrzeżeń i chciałbym zreferować sobie prawo do odłożenia odpowiedzi — takiej rzeczywiście zasadniczej, na to pytanie — troszeczkę "ad acta". To jest temat, któremu naprawdę chciałbym się poświęcić, ponieważ jest on niesłychanie interesujący.

I to jest jeszcze wielkie pole do popisu w kraju. Z tego co wiem, to tylko "Tygodnik Powszechny" podejmuje go w sposób liczący się, a Polonia, Emigracja, w ogóle Rodacy zagranicą mają dla kraju tak ogromne znaczenie, że chyba nawet nie zdają sobie z tego sprawy. Ale to jest na ciąg dalszy.

Tam były dwa tematy, w tym co pan zaczął: najpierw pan jako odskocznię do pytania wziął postać Tłumacza. To była taka postać: "na antenie to on się charakteryzował tym właśnie, że mówił tak, jak ja teraz mówię" (JF mówi to głosem Tłumacza, z amerykańskim akcentem). Ale tych wszystkich moich postaci nie należy brać dosłownie. Tak jak kolega Kierownik,

w rodzaju instynktu ekonomicznego i ten mój instynkt każe mi podejrzewać, że tak jak NRD żyje wyłącznie dzięki poczy z RFN, tak również społeczeństwo polskie żyje wyłącznie dzięki pomocy rodaków za granicą.

Wczoraj miałem spotkanie, gdzie po raz pierwszy publicznie jakoś zwerbalizowałem te moje poglądy, więc postaram się powtórzyć to rozumowanie.

W Polsce jest około miliona magnetowidów. W kraju, który ma zaledwie 36 milionów ludzi, który jest zrujnowany, na dnie kryzysu, upadła...

Każdy magnetowid — najtańszy — to jest pół miliona złotych przy średniej pensji 20 tysięcy.

Jest to coś, czego w zasadzie mózg ludzi nie ogarnie. I ja mam na to swoje wytłumaczenie.

Otóż zbankrutowane jest państwo a obywateli tego państwa, broniąc się cały czas przed zachłannością tego państwa, które im chce wszystko zabrać, potrafili ustawić się w ten sposób, że — z jednej strony mają stały dopływ pieniędzy z zagranicy od rodzin, a z drugiej — udaje im się czasem obronić te pieniądze przed pazernością państwa.

Chce przez to powiedzieć, że dzięki pomocy rodzin mieszkających za granicą — statystycznie rzecz biorąc w Ameryce — społeczeństwo polskie jest zaskakująco "zamożne". Słowo "zamożne" trzeba brać w cudzysłów, bo rzeczywiście sytuacja ekonomiczna jest straszna. Ale w stosunku do tego, co by można się spodziewać biorąc pod uwagę stan państwa, to tam ludzie powinni umierać na ulicy. A nie umierają i jeszcze mają magnetowidy i to jest właśnie ta wielka zasługa i rola emigracji. No, skończyłem kolejne pytanie.

(cdn)

DENTYSTA

BEZBOLESNE LECZENIE NISKIE CENY

17 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.

DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

ALBANY

Medical-Surgical Center

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Ciężarnej
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia

MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Poniedziałku do Soboty: 8 Rano-4 Po Pol.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY Przyjmuje Także Wieczorami Dzwon 7 dni w tygodniu. 24-godzinny. Dwa biura: Downtown i Northwest

726-3753

MÓWIMY PO POLSKU

ADWOKAT JOEL GOULD

Jazda w Stanie Nietrzeźwym Wypadki Samochodowe

- Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
- Kradzieże w sklepach • Bójki
- Uszkodzenia Cieleśne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)

Zadzwoń Po Umówienie Sie
Porady Bezpłatne
281-8744
24 Godziny/7 Dni w Tygodniu
2918 N. MILWAUKEE
205 W. RANDOLPH • POKÓJ 1630

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Żyźliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH

Frank J. Kuta & James J. Kash
5132 Archer
(NE Corner Archer & S. Kildare)
• Kupno i sprzedaż nieruchomości
• Testamenty
• Uszkodzenia cieleśne
• Obrażenia cieleśne przy pracy
• Sprawy w biznesach korporacyjnych
Tel.: 284-1414
MÓWIMY PO POLSKU

Czy zapisałeś lubpomogłeś

zapisać nowego członka (inię) do ZNP?

ADWOKAT D. GILNA

BYŁY ASYSTENT PROKURATORA STANOWEGO

- Amnestia • Sprawy Imigracyjne • Jazda w stanie nietrzeźwym • Odszkodowania • Uszkodzenia cieleśne • Sprawy Kryminalne • Kupno-sprzedaż interesów i nieruchomości • Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującymi samochod a dealerem.
- Rozwód w USA \$400 (łącznie z kosztami sądowymi)
- Legalizacja rozwodu w Polsce \$200

Godziny po uprzednim umówieniu się — od poniedziałku do piątku od 2 do 6 wieczorem, w soboty od 9 do 12 w południe.

Tel. 825-3184 622-8610 698-1776

5642 W. DIVERSEY AVE. MÓWIMY PO POLSKU

Bądźmy Dumni z Naszych Osiągnięć

(Dokończenie ze str. 1)

nym sprawozdaniu. — "Mimo że nie mamy olbrzymiej liczby pracowników, poszczycić się możemy bardzo wieloma istotnymi osiągnięciami i nie powinniśmy o tym zapomnieć. Zamiast narzekać, zastanówmy się nad wieloma celami, które osiągnęliśmy dzięki poświęceniu przy ofiarnych działaniach."

Dla przypomnienia, warto wspomnieć choćby ustawę z 1954 r. o uchodźcach, znaczącą rolę Paderewskiego, Pułaskiego czy naszego Millenium. Do naszych największych sukcesów należy niewątpliwie ustawa, dotycząca polskich weteranów, pozwalająca na to, by korzystali tutaj na równi z weteranami amerykańskimi z opieki lekarskiej.

Nie przyszło to łatwo, ale cel został osiągnięty i to przede wszystkim dzięki zabiegom Kongresu Polonii Amerykańskiej. Dla tych, którzy mają krótką pamięć warto wspomnieć nasze niedawne zwycięstwo, tj. ustawę o "EVD" zezwalającą tysiącom naszych rodaków na rozpoczęcie starań o stałe osiedlenie się w USA.

Potrąfiliśmy postarać się o status najbardziej uprzywilejowanego kraju, kredyty dla Polski i wiele innych udogodnień, które nie byłyby możliwe bez wstawiennictwa i wyjątkowej akcji Kongresu Polonii Amerykańskiej."

Prezes streścił niektóre sprawy obszernej omówione w piśmie, 63-stronicowym sprawozdaniu, apelując do wszystkich o zwiększenie swych wysiłków w pracy na rzecz Kongresu Polonii Amerykańskiej i naszych współrodaków. Podkreślił konieczność akcji zbiorów funduszy, potrzebnych do dalszej pracy, szczególnie utrzymania biur w Washingtonie i Chicago.

Zebrani owacyjnie przyjęli to sprawozdanie, jako wyraz uznania za tyle poświęcenia i wyrzeczeń, jakie za sobą pociąga praca Prezesa.

Wysłuchano również sprawozdania finansowego, złożonego przez skarbnika K.P.A. Edwarda Dykła. Mimo bardzo oszczędnej gospodarki konieczne są dodatkowe fundusze zarówno na utrzymanie obu biur Kongresu, jak też wydatki Fundacji Charytatywnej, która rzeczywiście ma olbrzymie osiągnięcia, bo za każdego dolara uzyskanego ze zbiórek, wysłała do Polski dary i pomoc wartości \$28. Sprawy te omówimy obszerniej w osobnych relacjach.

Jak zawsze całodniowe zebranie poświęcone było zaplanowaniu pracy na następne półrocze oraz, oczywiście, na okres dalszy.

Głównymi tematami, dyskusji były sprawy związane z sytuacją w Polsce, oraz zbliżającymi się wyborami prezydenckimi w USA; konieczność aktywnego udziału Amerykanów polskiego pochodzenia w polityce Stanów Zjednoczonych.

Zebrani podjęli szereg ważnych uchwał, przede wszystkim zatwierdził oficjalne oświadczenia, precyzujące stanowisko K.P.A. wobec najistotniejszych spraw Polski. Pełne teksty tych oświadczeń i rezolucji zamieścimy osobno.

Przedyskutowano sprawę polskich uchodźców we Włoszech i starań prowadzonych przez K.P.A. o uzyskanie dla nich możliwości przyjazdu i osiedlenia się w USA. Prezes Mazewski przypomniał, że apel Kongresu do prezydenta Reagana o zwiększenie liczby wiz dla uchodźców z Europy Wschodniej o co najmniej 15,000 został załatwiony pozytywnie. Obecnie największą trudnością jest brak funduszy na sprowadzenie tych ludzi, ale prowadzone są starania, by również tę sprawę pozytywnie załatwić. Prezes bardzo stanowczo stwierdził, że zrobimy wszystko, by pomóc naszym rodakom, odrzucając opinie niektórych, jakoby nie wszyscy zasługiwali na przyjazd do USA. Prezes zaznaczył, że bez względu na to, czy mamy do czynienia z ludźmi prawnymi czy też ewentualnie wśród ponad 12,000 uchodźców znajdują się zwykli kryminaliści, nie naszą

sprawą wydawać sąd nad nimi, natomiast mamy obowiązek wszystkim im pomóc.

Z dużym zadowoleniem i oklaskami przyjęto sprawozdanie przewodniczącego Komitetu Pomocy Obrońcom Praw Ludzkich i Obywatelskich w Polsce Bonawentury Migala, z którego wynika, że w okresie od 1 stycznia 1987 r. do 1 stycznia 1988 r. przekazano do Polski \$23,753. Jerzy Migala odczytał listy z życzeniami pomyślnych obrad, nadesłane przez: mayora Chicago Eugene Sawyera, sen. Paula Simona i gub. Michaela Dukakisa — kandydata demokratycznego na stanowisko prezydenta USA. Przemówił również do zebranych Wiesław Kunicki, znany pisarz polskiego pochodzenia, który mówił o swojej obecnej pracy. Przygotowuje najnowocześniejsze tłumaczenie Trylogii Henryka Sienkiewicza. Chodzi o zapewnienie wydawców, że istnieje zapotrzebowanie na tego rodzaju literaturę. Bardziej szczegółowo przedstawimy to zagadnienie osobno.

Omówiono zbliżające się rocznice i wspólne obchody we wszystkich ośrodkach polonijnych. Dużo miejsca poświęcono sytuacji Polaków w Związku Sowieckim — odpowiednie oświadczenie zamieścimy osobno. W czasie lunchu w piątek wyróżniono osoby, które zasłużyły się szczególnie w niesieniu pomocy Polsce za pośrednictwem Fundacji Charytatywnej K.P.A.

Bardzo interesujące było spotkanie Komitetu Spraw Polskich, które poprzedziło posiedzenie Rady Dyrektorów i odbyło się w czwartek po południu. Szczególnie ważna była wypowiedź red. Jana Nowaka, który właśnie przed kilkoma dniami powrócił z podróży do kilku krajów europejskich. Na zebraniu tym wystąpił również Jerzy Milewski.

Ze względu na konieczność omówienia wszystkich tych spraw osobno, aby móc uwzględnić więcej szczegółów, w następnych kilku dniach zajmujemy się przekazywaniem tych relacji w kolejnych odcinkach, oraz postaramy się przekazać nasz komentarz, dotyczący pracy, osiągnięć i kłopotów Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Skonfiskowano Cztery i Pół Tony Sztucznych Ogni

Policja szeryfa powiatu Cook zarekwirowała w piątek 4 i pół tony sztucznych ogniów ogólnej wartości \$120 tys., znajdujących się w posiadaniu firmy Seko Air Freight Co., w Schiller Park.

Nielegalny towar został przestany przez firmę Neptune Fireworks Co., która znajduje się w miejscowości Dania, w stanie Floryda.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i brat nasz, sp.

Teodor Ślędz

Członek S.P.K. podoficer Wojska Polskiego II Wojny Światowej, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go czerwca 1988 roku, o godzinie 12-ej w południe w starszym wieku. Złotki można odwiedzać dziś od godziny 3:30 po południu do godziny 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 28-go czerwca o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave. do kościoła St. Priscilla, msza św. o godzinie 9:30, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Stefania (z domu Plonka) żona; Lucyna, córka; Jan Stelmach, zięć; Lauren i Jimmy, wnuczka i wnuk, brat i siostry w Polsce; oraz rodzina w Belgii, wraz całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Molec i Synowie Telefon 774-4100

REZOLUCJA ŻAŁOBNA

Klubu Zaborowian

Śp. Maria Szuberla

Okryci żałobą z powodu zgonu członka Klubu, który nigdy nie oszczędzał czasu i pracy dla Klubu wyrażamy głęboki hołd Jej świetlanej pamięci. W głębokim smutku pograżonej rodzinie wyraży szczerego współczucia składając życzenia członkowie Klubu Zaborowian.

Członkowie proszeni są o zebranie się dzisiaj, 27-go czerwca, 1988, o godzinie 7-ej wieczorem, w kaplicy 7710 W. Addison, w celu oddania zmarłej ostatniej ziemskiej usługi.

Za zarząd

Stanisław Gulik, prezes

Wezwanie Papieża Do Austriaków

(Dokończenie ze str. 1)

rozmowie z Papieżem oświadczył, iż czułby się bardziej usatysfakcjonowany, gdyby jego dostojny rozmówca wezwał Austriaków do dokonania rozrachunku sumienia za lata z okresu wojennego i swego stosunku do Żydów.

W tym roku mija 50 rocznica aneksji Austrii przez hitlerowskie Niemcy w przededniu wybuchu II Wojny Światowej. Nie jest tajemnicą, że wielu Austriaków z radością przyjęło przyłączenie do państwa niemieckiego.

Grosz zwrócił się także do Watykanu o nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Izraelem. Papież na żądania Żydów odpowiedział: "Pamięć holocaustu i eksterminacji Żydów w obozach koncentracyjnych ciągle ciąży tak samo nad nami jak i nad nami. Nazizm skierowany głównie przeciwko żydom, działał również bardzo aktywnie przeciw chrześcijanom. Przyczyny antysemityzmu muszą być zidentyfikowane i wyeliminowane." Wypowiedź swą Jan Paweł II zakończył wezwaniem o zrozumienie i pogodzenie między chrześcijanami i żydami.

Ojciec Święty nie odmówił Żydom prawa do posiadania własnego państwa, podkreślił jednak, że takie samo prawo przysługuje Palestyńczykom.

W niedzielę podczas spotkania z austriackimi studentami, Papież zaapelował o zastanowienie się nad przeszłością i związkami austriackiego narodu z hitlerowskimi Niemcami. Rozpoczynając swą wypowiedź często stosowaną tu metaforą, świadczącą o przemożnej chęci zapomnienia własnych upadków, Jan Paweł II powiedział: "Nie zamiatajcie odpadków swych błędów i win pod dywan." Przenosił ją wyraźnie oddaje niechęć Austriaków do otwartego przyznania się do sympatii z jaką wielu z nich przyjęło w swym kraju nazistów. "Nikt nie może zmienić przeszłości" — kontynuował Ojciec Święty. "Najlepszy psycholog nie wyzwoły człowieka z ciężaru jego przeszłości. Może tego dokonać wyłącznie Bóg."



Z żalem donosimy, że najukochańsza matka, babcia i prababcia, nasza, sp.

Maria Hrabí

(żona śp. Józefa)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 26-go czerwca 1988 roku, po południu w starszym wieku.

Złotki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od godziny 3 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 28-go czerwca o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee do kościoła St. Juliana (msza św. o godz. 10:00) a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha do grobu rodzinnego.

Pograżeni w głębokim smutku: Jan (Helena), Stefania (Witold) Gliński; Apolonia (Aleks) Mrówczyński, syn, córki, synowa i zięćowie; wnuk; wnuczki; prawnuki; prawnuczka; wraz z całą rodziną. Zamiast kwiatów prosimy o datki na mszę świętą.

Pogrzebem zajmuje się Colonial Funeral Home Józef Wojciechowski Telefon 774-0366



1950 S. PULASKI Tel. 582-5000

"TWOJ LOKALNY DEALER HONDA"

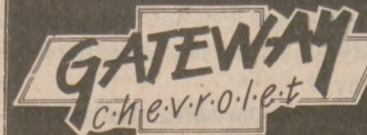
DUŻY WYBÓR NOWYCH I UŻYWANYCH SAMOCHODÓW

86 HONDA ACCORD LXI	
4-drzw., auto., pełne wyposażenie, sun-roof	\$10,995
85 HONDA ACCORD LX	
4-drzw., pełne wyposażenie	\$7,995
85 HONDA PRELUDE	
a/c, magnetofon, moon-roof	NAJLEPSZA OFERTA
85 FORD ESCORT	
4-drzw., pełne wyposażenie, niski milaż	\$4,495
85 MITSUBISHI STARION TURBO	
Pełne wyposażenie	\$6,795
85 HONDA ACCORD SEI	
4-drzw., skórzana tapicerka, pełne wyposażenie	NAJLEPSZA OFERTA
84 HONDA ACCORD LX	
4-drzw., auto., pełne wyposażenie	\$6,995
82 HONDA CIVIC GL	
2-drzw., pełne wyposażenie, niski milaż	\$2,459
81 HONDA CIVIC	
4-drzw., pełne wyposażenie	\$1,795
81 HONDA PRELUDE	
Magnetofon, moon-roof	\$3,295
80 FORD FIESTA	
2-drzw., niski milaż	\$1,295

Prosimy pytać o mówiącego po polsku

ADAMA INDIK Tel. 582-5000

Godziny: poniedziałek 1:00-9:00; środa i czwartek 9:00-9:00; piątek 9:00-6:30; sobota 9:00-5:00.



PO CENIE HURTOWEJ DLA PRYWATNYCH OSÓB

AUTA UŻYWANE

Począwszy od

\$300

Również nowe samochody

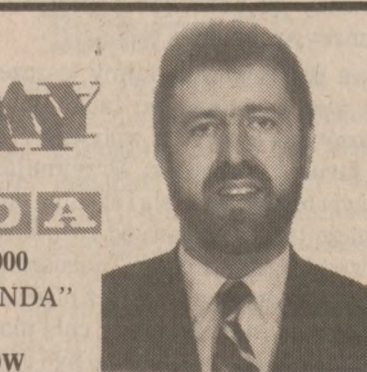
MÓWIMY PO POLSKU

pytać o

JANA BAŃKE

5455 N. Milwaukee Ave., Chicago, IL Tel. 631-5463 lub 631-9000

Codziennie 9-9, piątek, sobota 9-6 ZAMKNIĘCI W NIEDZIELE



Wcześniej tego samego dnia podczas modłów dla starców i fizycznie upośledzonych, w katedrze salzburskiej Jan Paweł II wygłosił uwagi bezpośrednio nawiązujące do zbrodni popełnionych przez niektórych austriackich lekarzy — rutynowego zgładzania ludzi kalekich, chorych i umysłowo upośledzonych. "Nikt nie może dokonywać wyboru na tych, których życie przedstawia jakąś wartość i tych, których życie jest bezwartościowe. W obliczu Boga wszyscy jesteśmy równi. Lata temu ten podział doprowadził do najgorszego rodzaju barbarzyństwa. Człowiek narodzony czy też nie, w pełni rozwinięty, czy też zahamowany w swym rozwoju przed Bogiem posiada taką samą wartość." Słowa Jana Pawła II odbiły się szerokim rezonansiem w Niemczech, gdzie naziści rozpoczęli w 1939 roku program "Lebensunwertes Leben." Tak określano zabijanie ludzi "nie wartych życia."

Podczas sobotniego nabożeństwa Ojciec Święty wspominał cierpienia żydowskich ofiar. Nastąpiło to po piątkowej ceremonii ku pamięci ludzi zamordowanych w obozie koncentracyjnym Mauthausen, kiedy to Papież nie wymienił słowa "Żydzi," lecz mówił ogólnie o ludziach, którzy zginęli z rąk nazistów. Jak wcześniej wspomnieliśmy fakt ten zaniepokoił żydów. Sobotnie zastąpienie, w których ich nacja została wymieniona nie było odpowiedzią na ich wcześniejszą reakcję, ponieważ słowa te były napisane znacznie wcześniej przed podróżą do Austrii. Wygląda na to, że żydowski przywódca zadziałał zbyt pochopnie. Wykazali brak cierpliwości niepotrzebnie podnosząc przedwczesny lament.

Co więcej, obecnie wszystko wskazuje na to, że bez ich rad Papież miał zamiar apelować do Austriaków o dokonanie rachunku sumienia i zachęcić do zastanowienia się nad własnymi błędami. Ogólnonarodowy niepokój wzrósł z powodu skandalu jaki otacza ich prezydenta Kurta Waldheima, byłego oficera wojskowego wywiadu armii hitlerowskiej na Bałkanach. Ojciec Święty podczas obecnej podróży został przez niego przywitany w Wiedniu.

★ AUTO

CHEVY Camaro '80. 736-0868.

dniu, udzielił mu Komunii świętej w piątek i ponownie zobaczy go w czasie ceremonii pożegnalnej dziś w Insbrucku, gdzie odprawił nabożeństwo w pobliżu toru narciarskiego, gdzie odbywały się zimowe Olimpiady w latach 1964 i 1976. Wśród 80,000 wiernych był również prez. Waldheim.

Watykan podkreśla, że wszystkie spotkania Jana Pawła II z Waldheimem miały charakter czysto protokolarny.

★ Poszukuje Pracy

PRZYPIŁNUJE dziecko w swoim domu. 47th-S. Rockwell. 847-3348.

★ Pomoc Domowa

AGENCJA MAGDA PRACE DLA KOBIET Z zamieszkaniem lub bez. Trochę angielskiego. 10:00 — 6:00 342-6744 lub 342-5534 2930 N. Milwaukee

GOSPODYNI OPIEKUNKA DO DZIECI 3 Chłopcy w wieku 11.9 i 8 lat. Frankfort, Ill. Prywatne mieszkanie. Osoba niepaląca. Musi mówić trochę po angielsku. Wymagane referencje. 1-815-469-1779 — w jęz. ang. or 1-815-469-2374

MILA SPOKOJNA PANI dochodząca do dwójki dzieci. Wiek 1.5 i 3.5 lat. Od 7-mej rano do 6 wiecz. Okolica Młodziankowo, Chicago-Ashland. Wynagrodzenie \$100 za 5 dni. Dzwonić po 5:30. TEL: 942-1698

Experienced Sitter Needed to babysit in my home starting July 25, 8 AM to 6 PM. Norwood Park area. Non smoker preferred. References required. Must speak English. 775-0842

A WOMAN with nursing skills, to live-in, able to speak some English, 767-3602.

HOUSEKEEPER NEEDED For young widower with three children, ages 12, 9 and 18 months. Must speak English. Room, board plus salary. 889-6021

BARDZO DOBRE PRACE DLA KOBIET Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ Opieka nad starszymi osobami, opieka nad dziećmi. Lub gospodynie domowe. Zarobek w zależności od znajomości języka angielskiego. \$200-\$400 AGENCJA 2905 N. Milwaukee 278-3446

★ Praca Żeńska

PRZYJMĘ KOBIETY do sprzątania domów Praca stała. 180 dolarów tygodniowo. Telefon 384-5900. (Zostawić wiadomość na taśmie)

SECRETARY TO WORK 8 a.m. to 2 p.m. Monday thru Friday in small office. Vicinity Lincoln — Irving. Must speak fluent English and Polish. 871-5531

ATTENTION HOUSEWIVES! LIGHT PACKAGING Temporary Opportunities 4 p.m.-12:30 a.m. Shift Our client located in the vicinity of Belmont and Rockwell is seeking several individuals to do light packaging. Must speak English. This is a long term assignment which offers \$4.00 per hour plus a clean and congenial working environment. CALL TODAY! ACTIVE TEMPORARY SERVICES 736-8828 eoe

POTRZEBNA pani do sprzątania w grupie, 456-6117.

DOŚWIADCZONA sprzedawczyni z językiem angielskim. Tel: 286-2343.

NURSING ASSISTANT Must be certified. 2nd shift. Apply At: 6601 W. Touhy, Niles Or Call 647-9875 — Ask for Nurs. Off. Must Speak English

POMOC DO KUCHNI Doświadczona osoba do restauracji szybkiej obsługi. Pełny lub częściowy etat. Musi mówić po angielsku. Zgłaszać się osobiście. 6235 W. Touhy, Chicago, przed 11 a.m. lub po 2 p.m. lub dzwonić 631-4322 po ang. Zamknięte w niedzielę.

KOBIETA DO SPRZĄTANIA Musi mówić trochę po angielsku. Kobieta w wieku poniżej lat 40. 247-0302 W języku angielskim.

POTRZEBNE OPERATORKI Do centrali telefonicznej, dobra znajomość angielskiego. Możliwość sponsorowania na zieloną kartę. Zgłaszać się osobiście. 5146 W. Belmont Pomiędzy 3 P.M. — 5 P.M. Piewsza, druga i trzecia zmiana

★ Praca Żeńska

LEKKA PRACA FABRYCZNA PELNY ETAT

Zgłaszać się osobiście do: Midwest Swiss Embroideries 5590 N. Northwest Hwy. przy Bryn Mawr

MAIDS 5 dni. Na pełny etat. Do hotelu. \$4.15 na godzinę. Doświadczenie niekonieczne. Legalne papiery wymagane. Zgłaszać się 1-6 pm, od poniedziałku do czwartku. CHICAGO MIDWAY AIRPORT INN 5400 S. Cicero

WAITRESSES For Busy North Shore MAXWELL'S RESTAURANT All shifts available. Great earnings potential.

RESTAURANT 6415 Dempster Street Morton Grove 966-1130 POTRZEBNE KOBIETY Do pracy w kuchni i do sprzątania 465-6700

KRAWCOWE Pelen i częściowy etat. W średnim wieku, z doświadczeniem krawieckim. Doskonałe zarobki. Dzwonić Mrs. Michaels 629-4061 w jęz. angielskim HOUSE of BRIDE 1184 Roosevelt Rd, Glen Ellyn, IL

POTRZEBNA SEKRETARKA

ze znajomością języka angielskiego i polskiego. Wymagane doświadczenie w obsłudze kompiuterów i prowadzenie księgowości. Zainteresowane zgłaszać się osobiście do

BOBAK SAUSAGE CO. 1100 W. 47-my Place

★ Praca

JANITOR Sanitation — Floors Need experienced janitor with floor stripping, waxing, buffing floor. Must have experience on all janitorial equipment. Must be able to sanitize washrooms. Call or come in and see Lou Dorosz 547-8400 DOUGLAS PRESS, INC. 2810 Madison St. Bellwood, Ill. 60104

DOBRA PRACA! Zatrudnię natychmiast. Wymagane zezwolenie na pracę, lub stały pobył. Przeszkolimy. Stanisław: 342-d3038

HELP WANTED HAND CAR WASH Day shift \$4 per hour Night shift \$4.25 per hour 539-6207

HOUSEKEEPER Cały lub pół etatu. Tylko soboty i niedziele. Musi mieć zezwolenie na pracę. Zgłaszać się osobiście do: RED ROOF INN 22 W. ALGONQUIN RD. Arlington Hts., Ill.

DOŚWIADCZONA OSOBA DO CZYSZCZENIA PODŁÓG 3 noce w tygodniu. Chicago Ridge — okolica. Musi mówić po angielsku, musi być odpowiedzialna, sumienna. Od zaraz. \$700 miesięcznie. Tel.: 388-2290 — w jęz. ang.

POTRZEBNI PRACOWNICY do sprzątania, z północnej i południowej strony miasta, na pół i pełen etat oraz supervisor. Proszę zgłaszać się osobiście od poniedziałku — piątku od 1 — 2 pm. lub od 5 — 6 pm. 612 N. Michigan pokój 816

SPRZĄTANIE NA CZĘŚĆ CZASU 4 rano do 8 rano. Okolica Cicero-Milwaukee. Pozwolenie na pracę potrzebne. 583-2197

PRODUCENT/MONTER (GUTTERS) doświadczenie i j. angielski wymagane. Znajomość robót blacharskich na korzyść. Proszę dzwonić 438-4131

DISHWASHERS/UTILITY PEOPLE ENGLISH HELPFUL. 634-5590 ASK FOR CHEF

FACTORY First and second shifts, Spanish or Polish speaking helpful. Apply Garland Converting Corp. 5614 W. 63rd PL., Chgo. 767-7080

★ Praca

**NA PELEN ETAT
POTRZEBNA OSOBA**
do czyszczenia dywanów praca od
poniedziałku do soboty. Musi mo-
wić po angielsku. Dobre wynagro-
dzenie.

830-0745

POMOC DO KUCHNI 366-8140

THE Compri Hotel in Schaumburg
is accepting applications for house-
keepers. Must speak English. Plea-
se apply in person at:

COMPRI HOTEL
800 N. STATE PRWY.
SCHAUMBURG, ILLINOIS
FAST FOOD RESTAURANT
PART TIME HELP
MONDAY-FRIDAY
LUNCHTIMES
Apply in person:
(Between 2 + 5 p.m.)
MR. PHILLY
4309 N. MILWAUKEE

PRINTING

Productive individual w/leadership ability
and a min. 3-5 yrs. exp. in printshop ope-
rations. Must be proficient in 2-color work on a
9840 w/T-Head, have operational knowledge
of finishing equipment, platemakers, high-
speed copiers and other small offset equip-
ment. Exc. benefits, for an appt. call 902-5700
during business hrs. M-F.

Light Factory

INSPECTORS/ PACKERS

Women encouraged to apply. Per-
manent part time and full time posi-
tions available. Dependable indivi-
dual seeking opportunity with ad-
vancement potential. Growing Cryst-
al Lake company in medical pack-
aging materials with clean air con-
ditioned manufacturing facilities.
We will train. Competitive wages
and benefits. Apply in person.

TECHNIPAQ INC.

975 Lutter Drive
Crystal Lake
(815) 477-1800
9 a.m. to 4 p.m.
EOE M/F employer

RESTAURANT

EXPERIENCED HELP WANTED
• Part Time Bartenders
• Waitresses • Waiters
• Bus Boys • Grillman
Must read, write and speak English
HORIZON CAFE
9463 W. Higgins Rosemont
698-6900
Ask for Jean after 10:00 a.m.
Ask for Tina after 5:30 p.m.

JANITORIAL

Two permanent full time positions
available. Experienced persons to
maintain new industrial bldg. incl.
offices. Hours: 12 midnight-8 a.m.
Complete benefit package. Must
speak English. Contact Joe.

253-5440

ZATRUDNIĆ od zaraz osoby z in-
cjatywą. Możliwość dużych zarob-
ków. Tel: 736-8585.

**BUS BOYS, WAITRESSES
DISHWASHERS
APPLY IN PERSON
MUST SPEAK ENGLISH
FAMILY PALACE RESTAURANT**
4751 N. Harlem

CAR WASH ATTENDANT

Mature, experienced person
MUST SPEAK ENGLISH
Apply Mon.-Fri.
9 a.m.-4 p.m.
4946 S. Cicero, Chicago

TEMPORARY HELP NEEDED CLERICAL/ PHONE WORK

No typing required. Must speak
English and Polish. Please call 9
a.m. to 4 p.m.:

772-7781

**2320 N. Damen Ave.
Chicago, IL
DONNELLEY DIRECTORY**
a company of the
Dun & Bradstreet Corp.
equal opportunity employer m/f

Restaurant
South Loop restaurant now hiring the
following experienced people:
LINE COOK PANTRY PERSON
KITCHEN HELP
All positions Mon.-Fri.
Apply in person only. Must speak Eng.
ARTHUR CUTTENS
401 S. La Salle (at Van Buren)

FUR FINISHER

Fabulous hand sewers needed to
work on high ticket merchandise
close to home. Full time, some
overtime available, good benefits.
Oakbrook Terrace. Must speak Eng-
lish. Call Janush.

951-2345

NOW HIRING HOUSE CLEANERS

Full and part time positions avail-
able. Working in Hoffman Estates
area. /4-8 per hour. Call for ap-
pointment.

882-0577 882-5233

★ Praca

Needed individuals with health
care/marketing background to
work in health screening at
Shopping Mall
Call Mr. Ackerman at 822-9898

ZATRUDNIĆ OSOBY
z pozwoleniem na pracę i pięciolet-
nim pobytem w U.S. Stała praca.
Dobre wynagrodzenie i świadcze-
nia.

Numer telefonu 342-1392
i prosić o Henrykę

★ Praca Męska

**FOUNDRY
MOLDER WANTED**
Must have experience.
Call 276-9220 after 10

POTRZEBNI PRACOWNICY
do objawiania sidingiem domów i do
ogólnych prac remontowych. Naj-
chętniej z południowej części Chi-
cago. Dzwonić po 7 wieczorem 582-
4170.

Machinist

**AUTOMATIC
SCREW MACHINES
SET-UP/OPERATE**

2nd Shift

We are seeking individuals with 5 years
experience to set-up and operate Browne
and Sharpe automatic single spindle
screw machines. Must be experienced in
all phases of set-up and operation.

Union shop offers good starting wages
and excellent company benefits which
include hospitalization insurance, paid
holidays and vacation. Must speak Eng-
lish. Call

Personnel Dept.

694-4400

THE CHICAGO

FAUCET COMPANY

2100 S. Nuclear Dr.

Des Plaines, IL 60018

equal opportunity employer m/f

POTRZEBNI FREZERZY

do fabryki.

Okolica Belmont/Cicero.
282-0244

w godz. 9 a.m.-4 p.m.

SAMODZIELNI BUDOWLANI
Prace murarskie, dacharskie, ce-
mentowe, ciesielskie. Zgłaszać się
od poniedziałku do piątku, od 3-6
pm.

2413 N. CICERO AVE.

PRZYJME

MŁODEGO CZŁOWIEKA
Z samochodem do pracy przy insta-
lacji systemów ogrzewania i ochł-
dzenia. Nauczę zawodu. Dzwonić
wieczorem

582-0993

**POTRZEBNY
PIEKARZ
LUTZ PASTRY SHOP**
2458 W. Montrose Chicago

MACHINIST

We need a Gear Inspector. A Gear
Cutter and a Turning Machinist.
Must speak English. Alloy Gear
Inc., 1650 W. Kinzie 421-6600.

MACHINIST/CNC

Experienced CNC operators need-
ed for CNC lathes and machining
centers for day shift.

MARATHON TOOL

724 Foster Ave., Bensenville

766-9095

**LAKIERNIK BLACHARZ
SAMOCHODOWY**
z narzędziami i doświadczeniem
w U.S.A. Dobre warunki płacy
dla odpowiedniego fachowca.
Okolice Foster-Damen.
Dzwonić 677-4127

POTRZEBNY

SPAWACZ/ŚLUSARZ
Stała praca. Proszę się zgłaszać do
BOST CORP.

601 St. Charles Rd., Maywood IL.

POTRZEBNY szef produkcji. Do-
świadczenie i język angielski wy-
magane. Pozwolenie na pracę ko-
nieczne. 860-7227 (9-5)

HOTEL

**PRZYJMIE OD ZARAZ
PRACOWNIKA**
do konserwacji i napraw. Dóświad-
czenie i język nie wymagane. Mile
widziani nowo przybyli-wiele go-
dzin pracy. Zapewniamy dojazd z
lotniska O'Hare.
**Best Western-O'Hare Des Plaines
Inn. 1750 S. Elmhurst Rd., Des
Plaines, Ill 60018. Pytać o David-
dyr. depart. inżynieryjnego.**

POTRZEBNI robotnicy do pracy
montażowej w fabryce w Wood Da-
le. \$5 na początek. Pozwolenie na
pracę wymagane. 860-7227 (od 9 do
5).

MACHINE OPERATORS
wanted. Experienced rotary sur-
face grinder operator and machine
operator general factory. Air condi-
tioned shop with overtime. Elk
Grove Village area.

437-8210

★ Praca Męska

**POTRZEBNI
SUBKONTRAKTORZY
(MALARZE)**
545-0940

POTRZEBNI blacharze i lakier-
nicy samochodowi, 247-7779.

KONSERWATOR

do reperacji maszyn piekarniczych.
Potrzebne także kobiety do ogólnej
pracy w piekarni.

SYRIAN BAKERY
2100 S. WESTERN
376-8525

Auto Journeymen

Painter

Call Tom Stoll

882-7300

AUTO BODY PERSON

8 yrs. exp. necessary
N. sub. Must speak English
676-1510

OWNER OPERATORS

OR TRUCK OWNERS
Experienced owner operator
Steady full time. Top \$\$\$.
Contact Mr. Chance:

536-3751

Must respond in English

RETAIL

ACE HARDWARE
8012 N. Milwaukee
Full time/part time sales positions.
Hardware or practical experience
necessary. Excellent salary and
benefits. Must speak English. For
appointment call
Steve 549-6669

MACHINISTS

**HEAT TREAT-HOBS
BEVELS
CNC TURNING LATHE
SHAPERS
2 & 3 AC'S
REISHAUER GEAR-
GRINDING
HORIZONTAL BORING
MILL OPERATOR**

Chicago gear manufacturer with 40%
growth in 1988 is hiring skilled machi-
nists with the above talents. Have already
hired 50 people, but due to retirements
and growth, we need experienced people
now! Must speak some English. Please
apply in person to:

ILLINOIS GEAR

2108 N. Natchez

Chicago, Ill. 60635 (6500 W.)

equal oppty. employer m/f

MACHINE SHOP

MACHINE OPERATORS
CNC operator and utility operator.
2nd shift (3-11). Must be able to
read and write English. Please re-
spond with resume or call Kathy:
384-7000.

HANNA CORP.

1765 N. Elston, Chicago, IL. 60622

AUTO MECHANIC

Wanted experienced preferred in
brakes, exhaust and front-end. Must
speak English.

446-6442

MACHINIST

CNC lathe operator (Mazak Quick
Turn) Night shift only. Competitive
wage. Night premium. Complete
benefit package. Must speak Eng-
lish. Moving to new facility in Arl.
Hts. July 1, 1988.
Contact Joe, 253-5440

MACHINIST

Night shift only. Boring Mill Operator.
Min. 5 yrs. exp. Mold exp. a plus, but not
nec. Competitive starting wage. Night
premium. Must speak English. Complete
benefit pkg. Moving to new facility in
Arl. Hts. July 1.
253-5440 Ask for Joe

AUTO MECHANIC

Full time with tools.
Must speak English.
Call 589-1151

POTRZEBNI pilnie stolarze do pra-
cy u kontraktora. 743-8162—od 9
wiecz.

FACTORY — FULL TIME

LT. MACHINE OPERATORS
Also, set-up person for punch press.
Experience helpful, but will train
qualified applicants. Retirees also
welcome, with negotiable hours.
English helpful.
Call 956-1254

AUTO MECHANIC

Must be exp'd. with own tools. High
volume engine shop. Must speak
English.
296-3051

EXPERIENCED

MILLING MACHINE OPERATORS
O.D. & I.D. grinders & welders.
Must speak English. Apply At:
MILAN'S MACHINING & MFG.
1301 S. LARAMIE
CICERO, ILLINOIS
780-6600

★ Praca Męska

**POTRZEBNY
INSTALATOR
DO SIDINGU**
Znający j. angielski
348-5900

DOSWIADCZENI STOLARZE

Potrzebni do produkcji szafek.
Stała praca, pełen etat.
Zgłaszać się osobiście:
2331 W. St. Paul, Chicago.
278-0868

POTRZEBA MĘCZYZN

**Do Pracy Jako Operatorów
i Ustawiaczy Maszyn CNC
Oraz Standardowych
Tokarek i Obrabiarek**
Zgłoszenie osobiste tylko w
ciągu tygodnia pracy.
7095 N. Barry Ave.
Rosemont, Ill. 60018

POTRZEBNI

**SUBKONTRAKTORZY
Do Instalacji
Rynien i Sidingu**
348-5900

POTRZEBNY

SZLIFIERZ
Z doświadczeniem na szlifierkę
gwintów J'n'L.

921-2220

EXPERIENCED MECHANIC

Car & Truck. Own tools. Must speak
English. Elk Grove. Steve:
437-0833

AUTO MECHANIC

Exper. Top pay. Apply in person.
Must speak English. 389 E. Irving
Pk. Rd., Wood Dale.
766-0628 or 766-0631

EXPERIENCED MECHANIC

For tune-up shop. Must know sco-
pe. Salary + bonus. Tools & uniform
provided. Must speak English.
430-3064

TRANS R & R MAN

2-3 years experience. Must speak
English. Apply in person to:
3621 S. Halsted
326-4241

MOLD SHOP

Well established shop near O'Hare
has day and night openings for ex-
perienced FANUC Control Vertical
Mill Operators. These positions due
to expansion, new equipment. Must
speak English.
Contact Richard Lake
671-6182

MAINTENANCE-FOUNDRY

Northwest Chicago location seeking de-
pendable professional maintenance per-
sons for the following positions:

MILLWRIGHT

All-around maintenance responsibilities
incl. equipment repair & installation,
welding, brick work & general p.m.

FORKLIFT

Maintain, troubleshoot & repair for-
klifts, front-end loaders & misc. eqpt.
Electric LP & diesel exp. Must be capable
of providing complete equipment service.
This is a small shop with large responsi-
bilities. Overtime & weekend work. App-
licants must possess willingness to
pitch-in and get the job done. Starting
pay in our maintenance dept. is \$9.46/hr.
with bonuses. Company paid benefits
including family health plan, disability
insurance and pension plan. To apply,
send resume or letter of qualifications to:
SIPI METAL CORP.
1720 Elston Ave., Chicago, Il 60622
Must speak English.
equal opportunity employer m/f

POTRZEBNY

MŁODY MĘCZYŻNA
(18-25 lat) znający język angielski, do
pracy w magazynie.
Zgłaszać się osobiście w ciągu tygodnia
12-5.

H. GOTLIEBB & SONS

4030 N. Kedzie.

POTRZEBNY "PORTER"

Praca Wieczorem
Zgłaszać się
2458 W. MONTROSE, CHICAGO
MĘCZYŻNA DO SPRZĄTANIA
JANITOR

Doświadczenie nie wymagane. \$4.35 na
godzinę po nauczaniu. Wymagane poz-
wolenie na pracę. Zgłaszać się osobiście
od poniedziałku do czwartku od 1-6 wie-
czorem. Prosić Mrs. G.

CHICAGO MIDWAY INN

5400 S. CICERO

ZATRUDNIMY

GRUPĘ NARZĘDZIOWCÓW
jako współników na zasadzie pro-
centów do istniejącego zakładu
produkcji form wtryskowych. Pot-
rzebne doświadczenie w kopiar-
kach, drążarkach itp.
885-4620 lub 885-8588

★ Praca Męska

**POTRZEBNY
PIEKARZ — CUKIERNIK**
z doświadczeniem. Dzwonić od
3-8 ppół. 471-0013.

**POTRZEBNY
SPAWACZ — MECHANIK**
do naprawy wózków pod podnośni-
kowych. Trochę angielskiego wy-
magane. Dobra zapłata i świadcze-
nia.

DZWONIĆ 738-1987

**POTRZEBNY DOŚWIADCZONY
MECHANIK SAMOCHODÓW
CIĘŻAROWYCH**
287-6238 od 3-9 od

MĘCZYŻYNI POTRZEBNI
do sprzątania biur. Muszą posiadać
samochód. Praca zaczyna się o go-
dz. 3 po południu. Dzwonić do John.
736-2204

3148 N. Laramie, Chicago, Ill.
JANITOR — HANDYMAN
Naprawy elektryczne i hydrau-
liczne. Musi mieć samochód,
mówić i rozumieć j. angielski.
TEL: 525-7710
2332 N. CLARK ST.

**POTRZEBNI PRACOWNICY
DO FUGOWANIA**
od zaraz.
Praca na akord, 545-5610

KONSERWATOR DO BUDYNÓW APARTAMENTOWYCH

Musi rozumieć i mówić płynnie po
angielsku. Dzwonić wczesnym rane-
m lub późnym wieczorem.

654-4120

AUTOMATIC SCREW MACHINE
To set up and operate Brown & Sharpe.
Experienced with job shop runs and also
experienced with external threading.
MUST SPEAK ENGLISH
VICTOR PRODUCTS CORP.
2635 W. Belmont
Chicago, IL 60618
539-5940

MECHANICS

TRUCK-TRAILER
Flexible hours. Cicero, IL location.
Excellent pay and benefits for the
right people.
MUST SPEAK ENGLISH
Call Bob
863-0022

BODYMEN & PAINTERS

Experienced in the truck field.
Work for a growing company with
excellent pay and benefits.
MUST SPEAK ENGLISH
Call 373-3923

★ Domy

**DIVERSEY-AUSTIN
PRZEZ WŁAŚCIELA**
2547 N. McVICKER
Murowany, 3 sypialnie, nowa kuch-
nia i łazienka, garaż. \$84,900.
622-6421 lub 276-7007

**RELATED LIVING
SIDED FRAME HOUSE**
with upstairs and downstairs apart-
ments. 4 BR's, 2 LR's, 2 KITS, 2
BTHS, + 2 car garage. \$56,000.
927-2869 Call After 5:00 p.m.

Otwarty

Sawyer Za Likwidacją Części Komitetów

w Radzie Miejskiej

Burmistrz Eugene Sawyer zaapelował ostatnio o redukcję liczby komitetów Rady Miejskiej — z dotychczasowych 28 na 13 komitetów. Zdaniem Sawyera, ojcowie miasta powinni służyć społeczeństwu dobrym przykładem, w wysiłkach zmierzających do zmniejszenia rosnącego deficytu Chicago.

Tymczasowy burmistrz poinformował również, że w trosce o kasę miasta zarządził zamrożenie etatów w poszczególnych działach administracji oraz zalecił szefom tych działów daleko posunięte oszczędności.

Projektodawcą rozporządzenia miejskiego o redukcji liczby komitetów jest alderman William C. Henry (24 warda) stonik polityczny burmistrza.

Sawyer przyznał, że redukcja liczby komitetów niewiele zaoszczędzi miastu ale jednocześnie podkreślił, że chodzi głównie o danie dobrego przykładu sektorowi wykonawczemu administracji miejskiej. Poza tym — wg Sawyera — propozycja alda Henry jest "po prostu sensowna" pod względem ekonomiczno-finansowym. Dał do zrozumienia, że władze Chicago tak naprawdę nie potrzebują tak wielkiej

liczby komitetów, w związku z czym pewna ich część mogłaby ulec konsolidacji.

Jak już wielokrotnie informowano, do trudności finansowych Chicago przyczyniają się głównie podwyżki dla pracowników miejskich, które w r. bież. szacowane są na \$40 mln. Dodatkowo sytuację pogarszają koszty spraw sądowych, pokrywane przez władze Chicago.

Warto powtórzyć, że na rok bież. przewidziano deficyt rzędu \$100 mln oraz, że wydatki na wszystkich 28 komitetów wynoszą \$6.6 mln., a oprócz tego dodatkowe \$200 tys. przeznaczone jest na "koszta reprezentacyjne" (gabinet, personel) dwóch radnych, z których jeden pełni funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej pod nieobecność burmistrza, a drugi posiada urząd wiceburmistrza.

Sawyer odmówił jednak ujawnienia, które z komitetów powinny zostać zlikwidowane. Podczas tej samej rozmowy skrytykował — bez wymieniania nazwisk — tych czarnych polityków, którzy "egoistycznie myślą tylko o własnej karierze, a nie o zjednoczeniu społeczności murzyńskiej".

Bell Przeznacza \$500,000 Na Subwencje Popożarowe

Agencja telefoniczna Illinois Bell zapowiedziała w czwartek, że wypłaci \$500,000 dwunastu lokalnym zarządom zachodnich przedmieść za narażenie ich na ryzyko tysięcy strąt po tym, jak w maju, na skutek pożaru została unieruchomiona telefoniczna stacja łącznikowa w Hinsdale.

Zasiłki zostaną wypłacone 7 zarządom miejskim, 4 dystryktom pożarowym i biuro d/s wypadków w pow. Du Page.

Wprawdzie gubernator Thompson pochwalił agencję Illinois Bell za "pomoc dla miejskich władz po

pożarze", zaś sama agencja nazwała to "subwencjami" i "gestem dobrej woli", ale prawnicy reprezentujący interesy przedsiębiorstw, które wystąpiły grupowo do sądu o odszkodowania uważają to za unik.

Nazywanie sum, które mają być wypłacone przez Ill. Bell "zasiłkami" czy "subwencjami" ma zabezpieczyć agencję przed odpowiedzialnością i udaremnić pretensje finansowe wszystkich, którzy ponieśli straty z tytułu przerwy w działaniu telefonów.

Subwencje, czy wręcz nagrody, jakie zapowiedziano w czwartek mają być rzędu od \$142,000 (dla Hinsdale, które było najbardziej dotknięte przerwą w komunikacji telefonicznej) do \$5,000 (dla Downer Grove Estates Fire Protection District). Przedstawiciele agencji telefonicznej tłumaczą to faktem, że grupy te zorganizowały 24-godzinną obsługę informacyjną dla pozabawionego telefonów sąsiedztwa w nagłych wypadkach wymagających pomocy.

W tym samym jednak czasie przetrwała była łączność telefoniczna milionów mieszkańców i przedsiębiorstw w północnej części Illinois. Pełna obsługa została przywrócona, w najcięższej dotkniętych obszarach zachodniej części pow. Du Page, dopiero na początku czerwca.

Mimo, że zapowiedziane subwencje z Illinois Bell są małe w porównaniu z milionowymi stratami, jakie podają w swojej skardze przedsiębiorstwa ich wysokość stanowi dla miejskich administracji całkiem poważne sumy budżetowe.

Oprócz wymienionych już wyciek grup (Hinsdale i Downers Grove) pieniądze mają otrzymać: Village of Burr Ridge — \$15,000; Clarendon Heights Fire Protection District — \$6,000; Village of Clarendon Hills — \$80,000; City of Darien — \$48,000; Du Page County Office of Emergency Service — \$30,000; Village of Oak Brook — \$20,000; Pleasantview Fire Protection District — \$9,000; Tri-State Fire Protection District — \$42,000; Village of Westmont — \$58,000; Village of Willowbrook — \$45,000.



WASHINGTON — Na konferencji prasowej zorganizowanej po spotkaniu z członkami "Congressional Black Caucus" Jesse Jackson przyznał, iż nie wyklucza możliwości zostania wiceprezydentem USA. (UPI)



KIJÓW — Wokół kijowskiej Katedry św. Władimira odbyła się uroczysta procesja z okazji 100-lecia Chrześcijaństwa w Rosji. W procesji wziął udział kardynał Vildebrans (w środku), widoczny na fotografii w otoczeniu biskupów i księży prawosławnych. (Reuter)

Płonne Nadzieje Na Podwyżkę Podatku

Jedynie Madigan Wstrzymuje Się z Poparciem Propozycji Gubernatora

W związku ze zbliżającym się zakończeniem bieżącej sesji Legislatury Stanowej gubernator James Thompson wyraził — podczas wywiadu w ostatnią niedzielę — głębokie rozczarowanie brakiem poparcia dla podwyżki podatków ze strony marszałka Izby Reprezentantów Michaela Madigana (demokrata z Chicago).

Gubernator oświadczył, że za podwyżką podatków opowiedzieli się pozostali trzej przywódcy legislacyjni (dwóch republikanów i jeden demokrata) i tylko Madigan wstrzymuje się z poparciem dla planu gubernatora.

Thompson wyraził z żalem wątpliwość, czy podwyżka podatków zostanie przyjęta przez ustawodawców w tej sesji Legislatury. Wyraził również gotowość do natychmiastowego podjęcia różnów jeśli tyl-

ko Madigan zechce podjąć dyskusję na temat podatków. Wg. jednak gubernatora, wszystko wskazuje na to, że Madigan nie będzie już chciał rozmawiać na ten temat.

W niedzielę Madigan spotkał się w Springfield ze swymi doradcami, w celu omówienia ostatnich dni obrad Legislatury Stanowej. Rozmawiał ze swymi doradcami na temat podwyżki podatków ale stwierdził, że w dalszym ciągu nie jest przekonany o konieczności uciekania się do takiego źródła finansowania.

Jak wielokrotnie informowano, dochody z tytułu podwyżki od indywidualnych i korporacyjnych podatków od dochodu przeznaczono by prawie w całości na potrzeby szkolnictwa i opieki społecznej. Oszacowano, że roczny przychód z podwyżki podatków wyniosłby \$1.3 mld.

Należy podkreślić, że bez poparcia Madigana ustawa o podwyżce podatków nie zostanie przyjęta przez Legislaturę Stanową, ponieważ kontroluje on większość głosów w Stanowej Izbie Reprezentantów.

Podczas tego samego, niedzielnego wywiadu — udzielonego podczas imprezy dochodowej zorganizowanej przez Maryville Academy w Des Plaines — gubernator oświadczył, że jest rozczarowany brakiem aktywności ze strony ustawodawców, a konkretnie brakiem sensownej ustawy, która pozwoliłaby zatrzymać drużynę baseballową w Chicago. Warto przypomnieć, że drużyna ta otrzymała bardzo atrakcyjną propozycję przeniesienia się do St. Petersburg i najprawdopodobniej skorzysta z tej oferty, jeśli władze Illinois nie zaoferują jej równie atrakcyjnych warunków — co władze Florydy.

Zdaniem gubernatora Thompsona zarówno nierozwiązana kwestia podatków jak i drużyna White Sox świadczą o tym, że tegoroczna, wiosenna — letnia sesja Legislatury Stanowej cechuje bierność i bezczynność.

Laserowa Metoda Usuwania Skrzepów z Zatkanych Arterii

W czwartek opuścił szpital Robert Kopitke, na którym przeprowadzono w poniedziałek operację serca nową metodą laserową.

Metoda ta wraz z zaprojektowaniem odpowiedniej maszyny została opracowana i rozwinięta w Minneapolis w oparciu o GV Medical, Inc.

W chwili obecnej tylko dwa szpitale przeprowadzają tego rodzaju operacje — nie wymagające otwierania klatki piersiowej. Są to: Methodist Hospital w Minneapolis i St. Francis Hospital w Evanston.

Większość pacjentów kwalifikujących się do laserowej operacji serca, to ci z zatorami od 70% do 90% arteriami.

Kopitke miał atak serca w połowie maja, a jego arterie były już zaszczepione w 99%.

Mieszkaniec Chicago Oskarżony o Obrabowanie 5 Sklepów

Mieszkaniec Chicago, 31-letni Carlos Jimenez, aresztowany dwa tygodnie temu podczas dokonywania rabunku z bronią w ręku, został oskarżony w piątek o obrabowanie pięciu sklepów w powiecie Du Page, w maju i czerwcu bieżącego roku.

Jimenez przebywa w więzieniu powiatowym a nałożona na niego kaucja wynosi \$500 tys.

Sprawa Homoseksualistów Na Forum Rady Miejskiej

Czy Uzyska Poparcie Kościoła Katolickiego?

Projekt rozporządzenia miejskiego o ochronie praw cywilnych obywateli Chicago, będący tak naprawdę kamuflażem dla kontrowersyjnego planu ochrony praw cywilnych homoseksualistów — zostanie poddany pod głosowanie najwcześniej 13 lipca br.

Zdaniem jednak radnego Percy Gilesa (37 warda) manewry parlamentarne opóźnią debatę nad projektem do września.

Ald. Giles stoi na czele Komitetu d/s Obrony Praw Obywatelskich. W ubiegły czwartek, komitet ten zatwierdził projekt kontrowersyjnego rozporządzenia, dyskryminowania nie tylko mniejszości etnicznych i rasowych ale również osób o homoseksualnej orientacji płciowej.

Trudno jest w tej chwili przewidzieć, jaki będzie los rozporządzenia na forum Rady Miejskiej w pełnym składzie. Właściwie oprócz aldermana George'a Hagopiana (30 warda), żaden z radnych nie wypowiedział się otwarcie i jednoznacznie w kwestii rozporządzenia o niedyskryminowaniu homoseksualistów.

Wygląda na to, że ojcowie miasta wstrzymują się z ujawnieniem swych postaw, ponieważ czekają aż różne sektory społeczeństwa wydadzą swe opinie w tej sprawie.

Jak pamiętamy, Rada Miejska już raz — jeszcze za rządów burmistrza Harolda Washingtona — próbowała zatwierdzić rozporządzenie zabraniające dyskryminacji homo-

seksualistów.

Wielu aldermanów wycofało wówczas swe poparcie pod wpływem opozycji ze strony kardynała Josepha Bernardina i Archidiecezji Chicagowskiej. Kościół stwierdził, że tego typu rozporządzenie byłoby zachętą do homoseksualnego trybu życia.

Ald. Hagopian stwierdził, że rozporządzenie broniące praw cywilnych mniejszości nie zdobędzie szerzego poparcia wśród ojców miasta. Zdaniem Hagopiana, rozporządzenie mogłoby być tylko wtedy przyjęte przez Radę Miejską, gdy zostanie zeń usunięty punkt dotyczący niedyskryminowania według orientacji płciowej.

Jak dotychczas Archidiecezja Chicagowska nie wypowiedziała się jeszcze w związku z projektem rozporządzenia.

Rozporządzenie uzyskało jednak poparcie innych wyznań, a m.in. kościoła ewangelickiego, episkopalnego, metodystów oraz żydów.

Jak można się było tego spodziewać, projekt poparła również organizacja ACLU. Jej dyrektor wykonawczy, Jay Miller oznajmił, że dyskryminacja według orientacji seksualnej jest tak samo moralnie nie do przyjęcia jak — według płci, rasy, pochodzenia itp.

"To co ktoś robi w swej sypialni nie ma żadnego wpływu na jego zdolności zawodowe czy zdolności do spłacania pożyczki" — dodał Miller.

W Chinatown Znalezione Poufny Raport Policyjny

W biurach grupy przedsiębiorstw z Chinatown, na które policja dokonała ponad dwa miesiące temu najeżdzu w celu wykrycia ewentualnych domów gier hazardowych, FBI skonfiskowało poufny raport policyjny na temat owej obławy.

Znalezienie raportu miało związek z ogólnokrajowym dochodzeniem dotyczącym uprawiania hazardu i korupcji w szeregach policji. FBI odwiedziło Chinatown w dzień po obławie.

Prokuratorzy federalni i detektywi d/s wewnętrznych policji starają się dociec, jak kopia 14-stronnicowego sprawozdania na temat kwietniowej obławy znalazła się w budynku chińskiego stowarzyszenia handlowego On Leong. Policja i inni przedstawiciele porządku prawnego odmówili komentarzy na ten temat i nie wnieśli w związku z tym żadnych oskarżeń, ale sam fakt istnienia takiego raportu poza kręgami służbowymi spowodował domysły na temat stosunków wewnątrz zespołu policyjnego d/s gangów, który przeprowadzał najeżdż.

Tymczasem policja potwierdziła, że Joseph Carone, który przeprowadzał kwietniową akcję został na swoją prośbę przesunięty do zespołu patrolującego w Chicago Lawn District, po latach pracy w zespole d/s gangów (w szczególności azjatyckich gangów ulicznych). Jego partnerem w tej akcji był Robert O'Neill, który właśnie przebywa na urlopie.

Carone występował w Washingtonie, jako specjalista od terroru stosowanego przez gangi orientalne w tym kraju.

Źródła poinformowane stwierdziły, że sprawozdanie przygotowane przez Carone i O'Neill'a jakoś się zagubiło niemal natychmiast po opracowaniu.

Tymczasem następnego dnia FBI znalazło ów raport w teczce obok kuloodpornej kamizelki i stosu żetonów w budynku On Leong.

Sprawozdanie zawierało szczegóły z kwietniowej obławy, w czasie której kilku członków On Leong aresztowano w motelu (Near West Side). Skonfiskowano również ok. \$30,000. W kwietniu kilka setek członków Stowarzyszenia On Leong z całego kraju przebywało w Chica-

go pod pretekstem ogólnokrajowego zjazdu w Chinatown.

Obława policyjna miała miejsce 19 kwietnia. Następnego dnia najazd FBI, który nie miał nic wspólnego z tą akcją odkrył i skonfiskował bardzo wiele przedmiotów, w tym żetony, raport i \$320,000 gotówki.

Nikt nie został zatrzymany, ale dokumenty mówią o 3 podejrzanym tzw. "kasierach" zamieszanych w sprawę hazardowych gier. Wszyscy trzej: Moy Yick Norm, Tze Shuck Leong i Fong Kong Hing byli przesłuchiwanymi przez agentów FBI.

Budynek On Leong skonfiskowano na rzecz państwa na podstawie statutu dotyczącego oszustw przeciw państwu, pomimo zaprzeczeń ze strony przedstawicieli stowarzyszenia na temat ich przypuszczalnej działalności hazardowej.

Prokurator federalny Anton Valukas oświadczył w zeszłym tygodniu, że w budynku od lat prosperowało kasyno gry z monitorami zainstalowanymi na różnych poziomach w celu ostrzeżenia właścicieli przed ewentualnymi obławami.

Policja Ostrzega Przed Gwałcicielem

Chicagowska policja wydała w piątek ostrzeżenie dotyczące gwałciciela grasującego w dzielnicy New Town, napadającego mieszkające samotnie kobiety. Napastnik jest zawsze zamaskowany i uzbrojony w nóż.

Do tej pory jego ofiarami były 3 kobiety. Ostatni napad miał miejsce w środę.

Według oświadczenia policji napastnik jest Murzynem w wieku od 20 do 25 lat.

Howlett Domaga Się Ustąpienia Byrda

Edward G. Howlett, republikański kandydat na mayor, oświadczył w niedzielę, podczas rozmowy z reporterami, że superintendent chicagowskich szkół Manford Byrd Jr. powinien natychmiast zrezygnować z zajmowanego stanowiska na rzecz "prawdziwego przywódcy."

Zdaniem Howletta, Byrd jest bardziej zainteresowany utrzymaniem biurokracji niż poprawą sytuacji w chicagowskich szkołach publicznych.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery
26 czerwca 1988
9 8 3

Pick 4
26 czerwca 1988
3 4 1 2

CASH 5
LOTTO

Piątek, 24 czerwca 1988 **03 18 28 29 30**

Sobota, 25 czerwca 1988 **20 21 30 34 42 54**